

Stomil to ostatnia drużyna z Warmii i Mazur,
która gra w Pucharze Polski 124

ŚRODA
103|11|2021|

DZIENNIK ELBLĄSKI

pl

20 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

strefa 3
młodości

**Z URANII ZOSTAŁ
SZKIELET** 15



**MILION NA PENSJE
PRZESÓW
SPÓŁDZIELNI** 17



**NIE ZAWSZE BYŁAM
SZCZĘŚLIWA** 10



Czwarta fala COVID-19 przybiera na sile 13





Dlaczego zmarła 30-latka w ciąży? Minister zlecił przeprowadzenie kontroli

To jedna z najgłośniejszych śmierci w Polsce w ostatnim czasie. Podzieliła i zwykłych ludzi, i polityków. Tak samo jak od lat dzieli – dla jednych aborcja, dla drugih – zabijanie nienarodzonych dzieci.



MARTA WIŚNIEWSKA

M.WISNIEWSKA@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

W szpitalu w Pszczynie zmarła 30-letnia pacjentka, która była w 22. tygodniu ciąży. Została przyjęta do placówki z powodu odpływających wód płodowych. Wcześniej u niej nienarodzonego dziecka zdiagnozowano wady. Niespełna 24 godziny później płód obumarł. Z powodu wstrząsu septycznego zmarła także 30-latka.

Wywołało to falę komentarzy i dyskusję na temat obecnego prawa dotyczącego przerywania ciąży, które zostało zastrzeżone na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z października 2020 roku. Sędziowie uznali wtedy, że przepis tzw. ustawy antyaborcyjnej z 1993 r., który zezwalał na aborcję w przypadku ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, jest niezgodny z Konstytucją.

W poniedziałek oświadczenie w sprawie śmierci mieszkanki Pszczyny opublikowała kancelaria reprezentująca jej rodzinę. Jego treść brzmi następująco: „Ciężarna zgłosiła się do szpitala z powodu odpłynięcia płynu owodniowego, żyła ciążą. Przy przyjęciu stwierdzono bezwładzie i potwierdzono zdiagnozowane wcześniej wady wrodzone płodu. W toku hospitalizacji płód obumarł. Po niespełna 24 godzinach pobytu w szpitalu zmarła także pacjentka. Przyczyną śmierci był wstrząs septyczny. Zmarła pozostawiła męża i córkę. W trakcie po-

bytu w wiadomościach wysyłanych do członków rodziny i przyjaciół relacjonowała, że zgodnie z informacjami przekazywanymi jej przez lekarzy, przyjęli oni postawę wyczekującą, powstrzymując się od opróżnienia jamy macicy do czasu obumarcia płodu, co wiązała z obowiązującymi przepisami ograniczającymi możliwości legalnej aborcji.”

Po tym wpisie sprawą zainteresowały się wszystkie media ogólnopolskie. We wtorek kontrolę w szpitalu zlecił minister zdrowia Adam Niedzielski.

Także we wtorek oświadczenie wydała dyrekcja szpitala: „Łączymy się w bólu z wszystkimi, których tak jak nas dotknęła śmierć naszej Pacjentki. Szczególnie z Jej Bliskimi. Ciąża, poród i połóg od wieków postrzegane są przez medyków jako jedno z najtrudniejszych momentów życia kobiety. Postęp medycyny znacznie ograniczył ryzyko w tym zakresie, ale, niestety, ciągle jeszcze ich nie wykluczył. Jedyną przesłanką kierującą postępowaniem lekarskim była troska o zdrowie i życie Pacjentki oraz Płodu. Lekarze i położne zrobili wszystko, co było w ich mocy, stoczyli trudną walkę o Pacjentkę i jej Dziecko. Całość postępowania medycznego podlega ocenie prokuratorskiej i nie można w tej chwili ferować żadnych wyroków. Bardzo liczymy na to, że rzetelnie i uczciwie prowadzone postępowanie prokuratorskie pozwoli wskazać przyczyny śmierci Pacjentki oraz jej Dziecka”.

Przedstawiciele szpitala dodali, że „osobną sprawą jest ocena stanu prawnego w zakresie dopuszczalności przerywania ciąży”, oraz podkreślili,

że „wszystkie decyzje lekarskie zostały podjęte z uwzględnieniem obowiązujących w Polsce przepisów prawa oraz standardów postępowania”.

Sprawa wywołała burzliwą debatę polityczną. Przedstawiciele opozycji winą za śmierć kobiety obarczają Trybunał Konstytucyjny, który 22 października 2020 roku na wniosek posłów PiS orzekł, że przerywanie ciąży ze względu na ciężkie, nieuleczalne, a także śmiertelne wady płodu są niezgodne z Konstytucją. Z kolei prawica uważa, że mogło dojść do błędu wsztuce medycznej, a wszelkie wątpliwości powinni rozwiązać eksperci.

Radosław Fogiel, wicereczenik PiS, proszony na antenie TVN 24 o komentarz w tej sprawie, odpowiedział: — Kiedy słyszę tę historię, to jest mi przede wszystkim przykro. Głęboko współczuję. Każda taka sytuacja to jest dramat, ale mam za mało informacji na ten temat. Najgorsze, co można zrobić, to przejść do szybkich konkluzji. Ta sprawa powinna zostać zbadana. Tu nie ma wątku politycznego. Mielśmy jasne zagrożenie życia matki. Pytanie do lekarzy, czemu taka decyzja została podjęta.

Z kolei Barbara Nowacka, wiceprzewodnicząca klubu KO, winą za śmierć 30-latki obarcza obowiązujące prawo. — Straszna historia, która nie musiała się wydarzyć. Historia, która się wydarzyła, bo prawo jest bezduszne. Słyszę głosy z prawej strony, że zawinili lekarze. Zastraszają tych lekarzy od lat. To jest efekt beznadziejnego, bezdusznego i okrutnego prawa, które stawia życie płodu, który nie miał szansy przeżyć, nad życie kobiety — mówiła w rozmowie z Onetem.

**Bogusława Orzechowska, senator PiS**

Jest za wcześnie, by oceniać tę sytuację. To powinien zrobić zespół odpowiednich eksper-

tów. Jest jednak coś, co mogę powiedzieć już teraz — uważam, że przypisywanie tej śmierci decyzji Trybunału Konstytucyjnego jest dużym nieporozumieniem. Nie powinniśmy łączyć tej śmierci z jakimikolwiek działaniami politycznymi, ponieważ nie można wykorzystywać cudzego nieszczęścia do własnych potrzeb. Każdy taki przypadek jest tragedią dla rodziny oraz dla osób, które na tym świecie zostają. Jest to ogromna strata i ból. Natomiast jeśli chodzi o to, czy lekarze mogli obawiać się konsekwencji prawnych związanych z usunięciem ciąży, to należy pamiętać, że odpowiedzialność prawną lekarze ponoszą nie tylko w takich przypadkach, ale we wszystkim, co może przyczynić się do utraty zdrowia lub życia.

**Urszula Paślawska, posłanka PSL**

Rządy nieudaczników kosztują, a tym razem cena jest najwyższa, bo dotyczy ludzkiego życia. Zrobiono to w perfid-

ny sposób. Rok temu sprzedano prawa kobiet za komfort rządu, w związku z czym jest to perfidne do kwadratu. Dzisiaj lekarze, nie tylko ginekolodzy, są zastraszeni. Lekarzy można karać, mogą iść do więzienia za popełniane błędy medyczne. W tym przypadku to zastraszanie niestety było skuteczne.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
m.matera@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska
Igor Hrywna
Artur Dryhymycz

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

Czwarta fala przyspiesza. Szczepienia kością niezgody

Czwarta fala COVID-19 przybiera na sile. Coraz częściej padają pytania o obostrzenia. Dalsze działania będą zależały jednak od rozwoju sytuacji. Na razie pod lupę brane są konsekwencje, jakie mogą czekać osoby niezaszczone.

Koronawirus nie daje za wygraną. W ostatnich tygodniach „pękały” kolejne bariery. Rekord czwartej fali pandemii padł w sobotę 30 października — wówczas zanotowano 9798 przypadków. We wtorek 2 listopada Ministerstwo Zdrowia potwierdziło 4514 nowych przypadków zakażenia koronawirusem. Ale mieliśmy długi weekend. To czas, kiedy rzadziej się testujemy.

— TEN TYDZIEŃ BĘDZIE DOŚĆ WAŻNY. ZOBACZYMY, JAKA JEST UTRZYMUJĄCA SIĘ TENDENCJA.

Czy to jest tendencja wzrostowa na poziomie 100 procent, 110 procent, jak mieliśmy już w poprzednich dniach, czy będzie zdecydowanie mniejsza — powiedział Waldemar Kraska, wiceminister zdrowia.

JEDNA CHORA OSOBA ZAKAŻA DWIE I PÓŁ ZDROWE

— W weekend robi się o jedną trzecią badań mniej niż w dzień powszedni. Ale gdy porównamy tę niedzielę do poprzedniej, mamy stu procentowy wzrost. Trzeba też zwrócić uwagę na wyniki dodatnie do liczby wykonywanych testów. Tu też widzę wzrost.

MAMY JUŻ 20 PROC. POZYTYWNYCH WYNIKÓW. I TO JEST DLA MNIE WYKŁADNIK, ŻE JEST CORAZ GORZEJ.

Plus tzw. czynnik reprodukcji pokazuje, że jedna chora osoba zakaża dwie i pół zdrowe. A o ilu zakażonych nie wiemy? O ogromnej liczbie. Wiemy tylko, ile osób się testuje, ale ile zaraża, trudno powiedzieć. Te wartości są mocno



Fot. Zbigniew Woźniak

Policjanci kontrolują pasażerów komunikacji miejskiej w Olsztynie, czy mają maseczki

niedoszacowane — zauważa Janusz Dzisko, szef olsztyńskiego sanepidu. — Koronawirus atakuje coraz więcej szkół. Pojawiają się zakażenia na oddziałach szpitalnych. Na przykład w Elblągu na internie jest siedmiu pacjentów dodatnich. Oddział wstrzymuje swoją działalność na pewien czas.

JEDNI WRACAJĄ, INNI IDĄ

— Szkoły też sypią się potężnie. Nie całe, bo takich sytuacji nie ma, ale jedne wracają z kwarantanny, a kolejne na nią przechodzą. Na ogół jest tak, że jak dany uczeń jest zakażony, na kwarantannę idzie cała klasa. Natomiast, jeżeli to był nauczyciel — na przykład

nauczania początkowego — to sytuacja dotyczy kilku klas, ale jeśli mowa o nauczycielu angielskiego lub religii, który uczy już kilka klas, czasami nawet z różnych szkół, to musimy objąć kwarantanną wszystkich uczniów, którzy mieli z nim styczność. Trzeba jednak zaznaczyć, że zaszczepieni uczniowie i o zdrowie nie podlegają kwarantannie — dodaje Powiatowy Inspektor Sanitarny w Elblągu.

W Elku z kolei sytuacja się poprawia. W ubiegłym tygodniu naukę zdalną miało ponad 60 klas. W tym tygodniu jest ich około 20. W dalszym ciągu policja prowadzi kontrole związane z przestrzeganiem obostrzeń sanitarnych, przede wszystkim obowiązkiem

noszenia maseczek. Od soboty do poniedziałku elccy policjanci przeprowadzili 174 kontrole w sklepach czy na stacjach paliw. Skontrolowali również 7 autobusów. W 147 przypadkach stwierdzili naruszenie obowiązujących przepisów, czyli brak maseczek.

PRZEŁOM LISTOPADA I GRUDNIA BĘDZIE TRUDNY

Szczytu zakażeń koronawirusem możemy spodziewać się już za kilka tygodni. A rządzący podkreślają, że restrykcje są ostatecznością i stawiają na egzekwowanie zasady „dezynfekcja, dystans i maseczka”.

>>>ciąg dalszy strona 4

— Chyba że będziemy mieli do czynienia z jeszcze większym przyspieszeniem zakażeń, a tym samym hospitalizacji. Wówczas będzie to argument za restrykcjami — powiedział Adam Niedzielski, minister zdrowia.

Wtedy mogą wrócić limity osób w sklepach, galeriach, na weselach i zgromadzeniach. Plan zostanie wdrożony jednak dopiero wtedy, gdy epidemii nie uda się wyhamować maseczkami i szczepieniami.

Pojawiają się jednak nowe pomysły, które mają zachęcać do szczepień. Rząd pracuje nad przepisami, które mają umożliwić pracodawcy zweryfikowanie, czy pracownik jest zaszczepiony przeciwko COVID-19. W tym celu trzeba będzie przedstawić potwierdzenie w postaci certyfikatu covidowego. Projekt został przygotowany w Ministerstwie Zdrowia.

— W TYM PROJEKCIE ZOSTAŁA ZAWARTA DECYZJA PRAWNA, W KTÓREJ PRACODAWCA MOŻE DOMAGAĆ SIĘ OD SWOJEGO PRACOWNIKA UKAZANIA CERTYFIKATU COVIDOWEGO PRZED PRZYSTĄPIENIEM DO PRACY — WYJAŚNIA WOJCIECH ANDRUSIEWICZ, RZECZNIK MINISTERSTWA ZDROWIA.

A co jeśli pracownik nie pokaże dowodu zaszczepienia? Andrusiewicz podkreśla, że nie ma mowy o konsekwencjach, ale o przesunięciu w ramach działającej firmy na inne stanowisko — na takie, które na przykład nie wymaga kontaktu z klientami.

Najbliższe posiedzenie Sejmu zaplanowano na 16-17 listopada i wtedy posłowie mają dyskutować na jego temat.

ZASZCZEPIENI DOSTANĄ WIĘKSZĄ PODWYŻKĘ

Pracodawcy jednak już biorą sprawy w swoje ręce. Na przykład kierownictwo podwrocławskiej kopalni gipsu i anhydrytu podzieliło swoich pracowników na zaszczepionych i niezaszczepionych. Ci pierwsi dostaną większą podwyżkę inflacyjną,



Fot. Pixabay

ci drudzy mniejszą. Zdaniem dyrektora kopalni, zorganizowanie niezaszczepionym bezpiecznych warunków pracy kosztuje dodatkowe pieniądze. Pierwotnie mieli być w ogóle pozbawieni premii. W kopalni oczywiście zawrzało. Tym bardziej, że niektórzy niezaszczepieni zostali także zdegradowani. Jeden z górników po 16 latach pracy w kopalni ze sztygara został ślusarzem. Bo nie zaszczepił się przeciwko COVID-19.

Czy taka segregacja szczepionkowa jest w porządku?

Pomysł Ministerstwa Zdrowia na temat dzielenia pracowników na zaszczepionych i niezaszczepionych komentuje posłanka Anna Siarkowska, która jest z klubu PiS, ale nie należy do partii. Zasiada natomiast w parlamentarnym zespole ds. sanitaryzmu. Wielokrotnie sprzeciwiała się „segregacji sanitarnej”. Tak nazywa pomysły, które mają dopuszczać tylko osoby zaszczepione do różnych miejsc itp. Sam Adam Niedzielski nie pozostaje jej dłużny. — W tym wypadku mamy do czynienia z ta-

kim poziomem nieracjonalności, zacofania czy zabobonu, że można powiedzieć, że to nie przystaje wykształconemu człowiekowi — minister zdrowia komentował jej opinie na antenie Polsat News.

W Sejmie pod koniec października odbyło się głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu ustawy „Stop Segregacji Sanitarnej”. Za głosowali przedstawiciele Konfederacji i część posłów PiS. Projekt ustawy zakłada, by nikt nie mógł być dyskryminowany ze względu na niezaszczepienie się przeciwko COVID-19. Przeciw opowiedziało się 397 parlamentarzystów.

CZY SZCZEPIONKA CHRONI PRZED ZAKAŻENIEM?

— Szczepimy po to, żeby jak najmniej było zajętych łóżek w szpitalach. I na razie tak jest. Osoby zaszczepione, które są zakażone, najczęściej nie mają ciężkich objawów. Covid przechodzą jak infekcję podobną do grypy. Można zażartować, że mają łagodniejszy wymiar

kary — podkreśla Janusz Dzisko. — Ale osoby zaszczepione też zarażają. Dlatego nawet osoba po trzech dawkach powinna nosić maseczkę i dezynfekować ręce. Mam też cichą nadzieję, że osoby zaszczepione po kontakcie z osobą dodatnią będą poddawane kwarantannie. Dziś nie ma takiego obowiązku. Mało tego, gdy lekarze POZ dowiadywali się, że zgłasza się do nich osoba zaszczepiona, nie kierowali jej na testy. Teraz pojawiły się jednak wytyczne krajowego konsultanta ds. medycyny rodzinnej. Teraz każda infekcja powinna być różnicowana z covidem bez względu na szczepienie. To słuszne podejście.

KOLEJNE SZPITALA JUŻ NA WARCIE

Na Warmii i Mazurach oddziały covidowe w Nidzicy i Szczytnie mają już zajęte wszystkie łóżka. Oddziały w Ostródzie, Elblągu, Lidzbarku Warmińskim jeszcze nie pękają w szwach. Kolejne powstaną w Braniewie i Bartoszycach.

ADA ROMANOWSKA, KK, PT

Rozbiórka Uranii jest już na ostatnim etapie

Remont hali Urania jest jedną z najważniejszych inwestycji w Olsztynie ostatnich lat. Budowlańcy właśnie kończą rozbiórkę hali, na placu budowy pozostał jedynie szkielet. Niedługo rozpocznie się budowa nowej hali opartej na starych fundamentach.

To kolejny etap remontu olsztyńskiej hali Urania. Z informacji, które udało nam się uzyskać, ekipa budowlana pracująca na miejscu właśnie kończy prace rozbiórkowe i wchodzi w decydujący obszar budowy. W tej chwili na miejscu „staruszki” stoi tylko szkielet przypominający rzymskie Colosseum, będzie on podstawą, na której zostanie zbudowana nowa hala.

W miejsce obecnej powstanie nowa hala z boiskiem i widownią na 4045 miejsc. Z tą bryłą połączona będzie kolejna, mniejsza. A w niej znajdą się m.in. sala treningowo-rozgrzewkowa z miejscami na widowni dla 500 osób, sala podnoszenia ciężarów, judo i siłownia. Będzie też podziemny parking i zewnętrzne lodowisko.

Całość ma kosztować prawie 195 milionów złotych.



Fot. Zbigniew Woźniak

— **AKTUALNIE JESTEŚMY NA ETAPIE ZAKOŃCZENIA PRAC ROZBIÓRKOWYCH BUDYNKU GŁÓWNEGO — MÓWI PAWEŁ BRUGER, DYREKTOR DS. KOMUNIKACJI KORPORACYJNEJ FIRMY MIRBUD W ROZMOWIE Z „GAZETĄ OLSZTYŃSKĄ”.**

— Na podstawie przeprowadzonej ekspertyzy możemy stwierdzić, że widoczny szkielet konstrukcyjny kopuły pozostanie nierozebrany i wykorzystany do odbudowy tego budynku. Rozpoczęły się również prace fundamentowe przy budowie dwóch pozostałych budynków. W kolejnych miesiącach będą prowadzone dalsze prace konstrukcyjne — zapowiada dyrektor Bruger.

KG



Czy turyści chętnie odwiedzają Elbląg?

TURYSTYKA || Piękne Stare Miasto, bogata historia i mnóstwo ciekawych miejsc wokół – czy to wystarczy, by turyści chętnie odwiedzali miasto Piekarczyka? A co o Elblągu sądzą sami jego mieszkańcy? Postanowiliśmy to sprawdzić.



KAROLINA KRÓL
K.KROL@DZIENNIKELBLASKI.PL

Stare Miasto w Elblągu zostało bardzo zniszczone na początku 1945 roku. Do tej pory jest odbudowywane. Znajduje się tu Brama Targowa, Galeria El, Muzeum Archeologiczno-Historyczne i ścieżka kościelna, która obecnie często wykorzystywana jest do sesji fotograficznych. Turyści chętnie wchodzi na punkt widokowy, który znajduje się na wieży Katedry Św. Mikołaja.

Największą atrakcją turystyczną regionu jest Kanał Elbląski i rejsy po trawie. Jeśli chodzi o Wysoczyznę Elbląską, odwiedzający najczęściej jeżdżą do Kadyń, Tolkmicka, Fromborka i Braniewa. Z Tolkmicka można popłynąć tramwajem wodnym albo statkiem do Krynicy Morskiej i po południu wrócić. Mamy też popularne szlaki rowerowe, jak choćby Green Velo. Nasza część tego szlaku, to królestwo Zalewu Wiślanego. Drugim popularnym szlakiem jest szlak rowerowy krainy Kanału Elbląskiego.

Ostatni letni sezon pracownicy Informacji Turystycznej uważają za udany. Od 1 maja do 30 września dwa punkty Informacji Turystycznej – w Ratuszu Staromiejskim i w Bramie Targowej – odwiedziło 35 tys. 980 turystów. Zdecydowaną większość odwiedzających stanowili polscy turyści. Było ich 34 685. Zagranicznych turystów z kolei było 1295. Według informacji przekazanych z Informacji Turystycznej, w tym roku Elbląg odwiedzili turyści z Włoch, Łotwy, Litwy, Niemiec, Francji, Szwecji, Szwajcarii, a nawet z bardziej egzotycznych kierunków jak Egipt, Nigeria, Japonia, Wietnam i Tajwan.

Jak się okazuje, przez pandemię opóźniły się wycieczki zorganizowa-



ne z Polski i Niemiec, które zaczęły przyjeżdżać w sierpniu i we wrześniu. Według statystyk odnotowano wzrost turystów na poziomie 52 proc.

we wrześniu 2021 w porównaniu do września 2020.

Niezmiennie największą liczbę turystów przyciągają rejsy po Kanale El-

bląskim, zabytki elbląskiej starówki i Wschodni szlak rowerowy Green Velo, który jest bardzo popularny zarówno wśród turystów polskich, jak i turystów z Niemiec i Niderlandów.

— Elbląg często jest traktowany jako baza wypadowa — mówiła Magdalena Jurkiewicz z Informacji Turystycznej. — Turyści zatrzymują się tu i tu nocując, a zwiedzają wszystko dookoła.

A co na temat miasta sądzą jego mieszkańcy?

— Nie wydaje mi się, żeby Elbląg był miastem turystycznym — mówi pan Krzysztof. — Nie mamy tu zbyt wielu zabytków. O wiele ciekawiej jest choćby w Malborku. Zazwyczaj jak ktoś do mnie przyjeżdża, to jedziemy nad morze, albo bliżej, nad Zalew. U nas nawet starówka, niestety, nie jest zbyt historyczna, brakuje tu zabytków.

— Galeria El, spacer po starówce, później rowerami do Bażantarni to nasz stały punkt programu, gdy przyjeżdża do nas rodzina — opowiadają państwo Elżbieta i Stanisław. — Czasem wybieramy się dalej, na przykład do Malborka.

— Wydaje mi się, że Elbląg nie ma zbyt wiele do zaproponowania turystom. Jest za to idealnym miejscem na noclegi i zwiedzanie wszystkiego wokół. I to jest nasz potencjał i nasza mocna strona — stwierdza pani Danuta. — Sam Elbląg jest typowym średnim miastem. Ja lubię tu mieszkać, bo wszędzie jest blisko, nie ma korków, do dzieci nie jadę godzinę, tylko 15 minut, a jak chcę pobyc w większym mieście, to po pół godziny jestem w Gdańsku. I turyści do Gdańska również mogą stąd jeździć.

— Gdyby było więcej środków, albo inwestorów, to pewnie można by zrobić z Elbląga miasto turystyczne. Póki co jest to takie miasteczko, w którym niewiele się dzieje. Według mnie jest mało atrakcyjne dla przyjezdnych — zauważa pan Damian.

Mieszkańcy Jarot oburzeni zarobkami prezesa

Tydzień temu ujawniliśmy zarobki prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty” w Olsztynie. Prezes co miesiąc dostaje od ok. 20 do 32 tys. zł podstawy plus premie uznaniowe nawet do 120 proc. Mieszkańcy spółdzielni nie kryją oburzenia.



KAROL GROSZ
K.GROSZ@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

Podstawowa pensja prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty” w Olsztynie wynosi ponad 19 tys. zł miesięcznie. Taką informację przekazali mieszkańcy spółdzielni na konferencji prasowej. Nie jest to jednak cała pensja. Ze źródeł, do jakich dotarł, wynika, że otrzymuje okazjonalne premie rzędu 120 proc. podstawowego wynagrodzenia.

Premie zostały przyznane 30 czerwca. Adziękuję, 1 lipca, do skrzynki pocztowych mieszkańców spół-

dzielni trafiła kolejna już w tym roku podwyżka czynszu. Mieszkańcy nieświadomi tego, że dzień wcześniej zarząd przyznał sobie wysokie premie, wyszli przed siedzibę spółdzielni. Okazało się, że był to początek ruchu, który obecnie obrał sobie za cel zmianę prezesa wraz z najbliższymi współpracownikami.

Utrzymanie zarządu to około 9 proc. rocznego budżetu SM „Jaroty”. Takie wyliczenia na spotkaniu ujawniającym zarobki prezesa Romana Przedwojskiego zaprezentował jeden z mieszkańców. Uwzględniając tylko podstawowe zarobki zarządu, mieszkańcy muszą wydać ok. 1 163 358 mln zł na utrzymanie

czterech osób. I uważają, że to stanowczo za dużo.

Po ujawnieniu zarobków prezesa Przedwojskiego wśród obecnych na sali mieszkańców widać było poruszenie. Spółdzielcy uważają, że wypłacanie tak wysokich wynagrodzeń i premii rzędu 120 proc. w obliczu kolejnych podwyżek jest nie na miejscu.

Pod naszym artykułem wielu internautów wyraziło swoje zdanie na ten temat.

„Co to za mafijny twór ta polska spółdzielczość? Grupa pazernych gości zwanych zarządem ustala sobie niebotyczne, nieprzystojne wręcz wysokie wynagrodzenia, a inni (...), rada nadzorcza, je zatwierdza, za

co pewnie dostają sówite bonusy”. (...) Co to za państwo, które ustawowo zlegalizowało taką mafijną strukturę? — komentuje jeden z internautów.

„(...) Pazerność, arogancja, niepojęta pycha i lekceważenie mieszkańców spółdzielni jest w zachowaniu zarządu spółdzielni — pisze kolejny czytelnik.

„Brawa dla „Gazety Olsztyńskiej” za podanie tej informacji do publicznej wiadomości. Nie zapominajcie też o tym, że ci panowie — oprócz tych wypłacanych sobie z pieniędzy spółdzielców kosmicznych wynagrodzeń — mają jeszcze wysokie emerytury, bo dawno przekroczyli wiek emerytalny” — podsumowuje czytelniczka.

Ostróda żegna swojego dyrygenta

Wnocy z 1 na 2 listopada zmarł Sławomir Oleczek, muzyk, kapelmistrz, dyrygent, nauczyciel przez kilka dekad związany z ostródzką kulturą. Miał 81 lat. Wychował muzycznie wiele pokoleń ostródzian. Był nauczycielem m.in. w SP nr 4 i w Liceum Ogólnokształcącym im. J. Bazińskiego w Ostródzie. Prowadził tam chóry i zespoły muzyczne. Grał na kilku instrumentach: trąbce, saksofonie, fortepianie, akordeonie. Przez wiele lat dyrygował orkiestrą strażacką. Na początku lat 90. założył i przez wiele lat prowadził Miejską Orkiestrę w Ostródzie.



Mistrz i jego orkiestra

W 2014 r. uhonorowano Orkiestrę Miejską w Ostródzie za zasługi artystyczne, a szczególne podziękowania trafiły do dyrygenta Sławomira Oleczka. W 2018 roku Orkiestra

Miejska obchodziła uroczyste jubileusz 25-lecia działalności.

— Nie znam osoby, która zrobiłaby więcej dla ostródzkiej kultury, pan Sławomir Oleczek był tu nu-

merem jeden — mówi Julian Pawłowski, były dyrektor Centrum Kultury w Ostródzie. — Był oddany swojej pracy, która była też jego wielką pasją. Występy Orkiestry Miejskiej przez kilka dekad uświetniały wszystkie ważne wydarzenia w Ostródzie.

W listopadzie 2018 roku w Państwowej Szkole Muzycznej w Olsztynie odbyła się uroczysta gala z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Wojewoda Artur Chojecki wręczył odznaczenia osobom wybitnym i zasłużonym dla regionu. Medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości otrzymał wówczas Sławomir Oleczek. BCI

100 EURO W PASZPORCIE

Na drogowym przejściu granicznym w Grzechotkach 29 października do odprawy do Polski stawiała się 62-letnia obywatelka Niemiec. Autem razem z nią podróżowała 93-letnia kobieta. Funkcjonariusz Straży Granicznej sprawdził cel i warunki wjazdu. Okazało się, że starsza pani nie miała ważnej wizy, więc

nie mogła wjechać do Polski. 62-latkę za odstąpienie od dalszych czynności służbowych usiłowała przekupić funkcjonariusza Straży Granicznej, wręczając mu w paszporcie 100 euro. Kobieta została zatrzymana i usłyszała zarzuty udzielenia korzyści majątkowej funkcjonariuszowi SG. Wymierzono jej karę grzywny w wysokości 3 tys. zł. Obywatelka Niemiec

zrezygnowała z dalszej podróży, a jej matce nie zezwolono na wjazd do Polski. ŹRÓDŁO: SG

KWESTA JUŻ PODLICZONA

Po rocznej przerwie Społeczny Komitet Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach ponownie zorganizował kwestę. Wolontariuszy można było spotkać w Dywitach oraz przy ul. Poprzecznej. Znani olszty-

nianie, którzy włączyli się w akcję, zebrali ponad 12,5 tys. zł. Jak mówi Zbigniew Kot, dyrektor Zakładu Cmentarzy Komunalnych w Olsztynie, dzięki temu będzie można uratować kolejne nagrobki na dawnych nekropoliach. W kweście wziął udział prezydent Olsztyna i zbierał prawie 1,7 tys. zł. Podczas kwesty od 2003 roku zebranych zostało około 300 tys. zł. ŹRÓDŁO: UM W OLSZTYNIE



Dr Paweł P. Warot, naczelnik Delegatury IPN w Olsztynie

Wśród przed południem w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie odbędzie się specjalny event: pn. „Przywracamy pamięć”, czyli przegląd aktywności naukowej i edukacyjnej olsztyńskiej Delegatury IPN. Obecny będzie prezes IPN dr Karol Nawrocki. Pracownicy olsztyńskiej Delegatury IPN zaprezentują wydawnictwa naukowe, które ukazały się w ostatnim czasie, tj. w okresie pan-

Nowa siedziba olsztyńskiego IPN

Dziś w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie odbędzie się przegląd aktywności naukowej i edukacyjnej olsztyńskiej Delegatury IPN, która będzie miała też nową siedzibę.

demii, m.in. „Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury – kadry – działalność”, autorstwa dra Pawła P. Warota, czy opracowane przez dra hab. Karola Sacewicza wydawnictwo autorstwa Adalberta Rocka, czyli Henryka Glassa pt. „Mein Kampf Józefa Stalina”. Przedstawione zostaną też najciekawsze wydawnictwa edukacyjne, takie jak powstałe w serii „Warmia i Mazury 1980-1989” – „Marcin Antonowicz 1966-1985”, opracowane przez Renatę Gieszczyńską.

Michał Ostapiuk, autor książki „Komentant „Bury”. Biografia kapitana Romualda Adama Rajsa”, zaprezentuje powstałe w delegaturze albumy dotyczące sylwetek żołnierzy wyklętych związanych pośrednio lub bezpośrednio z regionem warmińsko-ma-

zurskim: podporucznika Kazimierza Chmielowskiego „Rekin” 1925-1950 oraz kapitana Gracjana Fróga „Szczerebiec” 1911-1951. Szerszej publiczności zaprezentowane zostanie wydawnictwo płytowe pt. „Sprawa Katynia” zawierające ostatni wykład ocalałego z sowieckiej zagłady prof. Stanisława Swianiewicza. Nauczyciele zapoznają się z teką edukacyjną pt. „Policja Państwowa 1919-1939”. Przedstawione zostaną również infografiki opowiadające historię Warmii i Mazur w XX w., które niebawem trafią do szkół regionu. Szerzej przedstawiona zostanie tematyka audycji realizowanej przez historyków IPN w Polskim Radiu Olsztyn pt. „Leksykon historyczny IPN”. Dowiemy się też tego dnia co nieco na temat pracy Wydziału Archiwalnego

olsztyńskiego IPN. Początek konferencji o godz. 11 w sali nr 52.

Natomiast o godzinie 14 przy ul. Okrzei 19 w przyszłej siedzibie Delegatury IPN odbędzie się konferencja prasowa. Prezes IPN dr Karol Nawrocki dokona odbioru budynku, w którym po remoncie, będzie mieścić się olsztyńska Delegatura IPN. Nowa siedziba, tak jak dotychczasowa, znajdować się będzie na Zatorzu, 10 minut drogi pieszo od ścisłego centrum miasta. Pochodzący z 1954 r. budynek ma trzy kondygnacje, powierzchnia obiektu liczy 1122,18 mkw. Remont kapitalny budynku może potrwać około dwóch lat, ale po przeprowadzce do niego zdecydowanie poprawią się warunki pracy historykom olsztyńskiej Delegatury IPN.

AM

REKLAMA

AKADEMIA BEZPIECZNEGO SENIORA // Akademia bez-troski!

Lepsza wiedza o własnym zdrowiu, większe kompetencje cyfrowe, a nawet dbałość o wizerunek w mediach — tego wszystkiego seniorzy mogą nauczyć się w Akademii Bezpiecznego Seniora, projekcie realizowanym przez fundację „Perspektywa” z Olsztyna.

W ramach projektu seniorzy otrzymują też wsparcie i pomoc psychologiczną, prawną i — co chyba najważniejsze — poznają nowych ludzi. A przy tym uświadamiają sobie, że wiek senioralny ma same pozytywne strony — a jeśli nawet jakieś negatywy są, to najwyższe do licznych zdjęć pstrykanych na wspólnych warsztatach i wycieczkach!

— Nasi seniorzy są osobami bardzo aktywnymi — mówi Sylwia Loba, trenerka. — Zrzeszają się zazwyczaj w dziennych domach pomocy przy ul. Świtezianki, Piłsudskiego, Orłowicza w Olsztynie. Umawiają się ze sobą prywatnie na tzw. spotkaniach gadu-gadu w kawiarniach. Chcą nadążyć za współczesnym światem, obsługują wszystkie niezbędne aplikacje: Messenger, WhatsApp. Dzięki zajęciom z zakresu obsługi narzędzi teleinformatycznych wiedzą, jak funkcjonuje mObywatel, Internetowe Konto Pacjenta, robią zakupy przez internet. Rywalizują ze sobą na Duolinguo.

Są też bardzo otwarci na drugiego człowieka. Przebywając z nimi, czuje się więcej życia niż na niejednym placu zabaw. Słowo „starość” często kojarzy nam się bardzo negatywnie, z uczuciem bezsensu, pustką i... nudą. A tymczasem jest zupełnie odwrotnie: dla uczestni-



Od lewej panie Czesia, Ala, Zosia, Basia i Krysia

ków Akademii Bezpiecznego Seniora starość to wolność, pełna akceptacja i miłość do siebie. Seniorzy tworzą, śpiewają, tańczą — mają wiele pasji: od sztuki po politykę. Są bardzo aktywni obywatelsko.

— Na uwagę zasługuje historia dwójki naszych podopiecznych, którzy poznali się niespełna rok temu podczas szczepienia i połączyło ich piękne uczucie — od tego momentu są nierozłączną parą, która niesamowicie się uzupełnia. Pokazują, że miłość nie dotyczy tylko ludzi młodych, że miłość nie ma wieku i ograniczeń. To dla nich bardzo ważne: mimo wieku i ograniczeń związanych ze starością, przeżywać miłość na nowo — opowiada pani Sylwia.

Jeśli chodzi o refleksje seniorów na temat aktywności w ich wieku, już po jednej rozmowie widać, że przekonać ich łatwo nie jest. Ale gdy się to uda, nagroda jest cudowna! Wtedy seniorzy dostrzegają w swojej starości ogromną wartość, wolność, czas i doświadczenie. Są wdzięczni, że mają tyle możliwości i ich starość zupełnie różni się od starości ich babć, a nawet mam. Sekretem takiego podejścia jest pełna akceptacja tego, co było i co jest, odrzucenie uprzedzeń, przekonań i ograniczeń, często płynących nie tylko z umysłu, lecz także z ciała.

Jest to piękny przykład, że mimo iż przeżyło się już wiele dróg, to chęć poznawania nowych jest nadal rozbudzona.

— Jestem bardzo zadowolona, że zgłosiłam się do projektu i każdemu też go polecam — mówi uczestniczka Akademii, pani Zofia, lat 70. — Wiedzę warto zdobywać w każdym wieku, bo i w każdym wieku jakaś jej część jest nam potrzebna. Poza tym pamiętajmy, że im człowiek starszy, tym na przykład oczy słabsze. Zatem nie poczytam już tak dużo, jak jeszcze 10-20 lat temu. A te warsztaty to jest wiedza praktyczna, ruch, też kontakty z innymi ludźmi... Jak dla mnie to prawdziwy relaks. Ale one też odmładzają! Pewnie dlatego zawsze tak chętnie w nich uczestniczę i zawsze jestem zadowolona. Poza tym one z pewnością zaowocują w przyszłości. Choćby te wycieczki, w których do tej pory uczestniczyłam. Ale też i nowe przyjaźnie, które mają szansę zostać z nami nieco dłużej. To chyba największa wartość projektów, w których biorę udział dzięki fundacji „Perspektywa”.

Źródło: ZASOBY PROJEKTU „AKADEMIA BEZPIECZNEGO SENIORA” FUNDACJA PERSPEKTYWA 2021



Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej



Gajewo nie chce do Giżycka

Mieszkańcy Gajewa, którzy nie wyrażają zgody na przyłączenie ich wsi do miasta, co rozważają władze Giżycka wbrew giżyckiej gminie, wywieszają na swoich ogrodzeniach banery. W ten sposób protestują przeciwko włączeniu ich do miasta.



RENATA SZCZEPANIK

R.SZCZEPANIK@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

W tej sprawie wyrazili już swoje stanowisko gminni radni oraz wójt gminy Giżycko. Teraz protestują mieszkańcy gminy, szczególnie Gajewa, wsi, której dotyczy ta kontrowersyjna sprawa. Na portalach społecznościowych zawrzało. Mieszkańcy Gajewa, ale również Giżycka, wyrażają swoje opinie na temat pomysłu giżyckich samorządowców oprzyłączeniu pobliskiej wsi do miasta. Oto kilka z nich.

— Nie zgadzamy się na włączenie Gajewa do miasta! — pisze pani Martyna. — Dlaczego? Dlatego, że będziemy prowincją Giżycka potrzebną do płacenia podatków i sprzedaży ziemi dla deweloperów. Jak sam burmistrz powiedział, miasto jest zabudowane do granic możliwości. Nie oszukujmy się. Burmistrz nie będzie inwestował w obrzeża miasta, tylko w centrum. Nie wyobrażam sobie, żeby Gajewo należało do miasta

— Moje zdecydowane NIE! Mieszkańcy od lat kochają swoje wiejskie Gajewo i nie tęsknią za statusem miasta — dodaje pani Krystyna.

— Chcemy definitywnie zostać w Gajewie! — stanowczą opinię wyraża pani Renata.

— W powojennej historii Giżycka Gajewo należało do miasta przez 8 lat — przypomina w swoim wpisie na portalu społecznościowym pan Jarosław. — To bardzo krótki epizod w historii naszego powiatu i robienie z tego „kluczowego” argumentu jest co najmniej niepoważne, a nawet śmieszne.

— Gmina Giżycko mogłaby ewentualnie wziąć po uwagę przyciągnięcie Wilanowa, ale w sumie za dużo tam dziur w asfalcie i dróg szutrowych — sugeruje pani Agnieszka. — To jak burmistrz chce zadbać o budowanie ciągle potrzebnych nowych dróg w Gajewie?



Fot. Renata Szczepanik

W Gajewie pojawiły się takie banery

— Kupiłam dom poza miastem i nie chciałabym, żeby Giżycko wchłonęło moją miejscowość — twierdzi pani Aleksandra, która od kilku lat mieszka w Gajewie. — Nie tak wyobrażałam sobie swoją przyszłość, przeprowadzając się z miasta na wieś. Nie podoba mi się ten pomysł.

Jednym z inicjatorów pomysłu przyłączenia giżyckiej gminy do miasta jest radny Paweł Andruszkiewicz. Przed rokiem klub radnych Aktywne Giżycko zaapelował do burmistrza Giżycka o stworzenie analizy ws. możliwości połączenia miasta Giżycka z gminą Giżycko. Apel został przyjęty przez większość radnych.

— Temat połączenia gmin miejskiej i wiejskiej powinien stanowić priorytet. Miasto i gminę należy połączyć, bo ich oddzielny byt nie jest uzasadniony ani ekonomicznie, ani kulturowo — argumentuje na swoim profilu radny Paweł Andruszkiewicz z klubu Aktywne Giżycko. — Ten sztuczny podział widać również przy komunikacji miejskiej (która de facto jest komunikacją gminną), ale żeby przejechać z jednej miejscowości do drugiej, musi przejechać przez teren miasta. Widać przy temacie schroniska, cmentarza itd. A ponadto na tak wielkim terenie nieuzasadnione jest utrzymywanie 21 radnych w mieście



Fot. arch. prywatne

PROF. WOJCIECH ŁUKOWSKI:
W POLSCE JEST OK. 150
PODOBNYCH SYTUACJI. GIŻYCKI
PRZYPADK MA SVOJE CECHY
SPECYFICZNE, ALE WPISUJE SIĘ
W UNIWERSALNY PROBLEM

i 15 w gminie, podobnie jak burmistrza i wójta. Połączenie ma wiele zalet, np. konkretny ośrodek decyzyjności, tereny inwestycyjne, synchronizacja planów zagospodarowania przestrzennego itd.

Analiza, pomimo sprzeciwu wójta i radnych gminy, została wykonana, a kontrowersyjny temat przyłączenia wsi do Giżycka poruszył lokalną społeczność. Radni z klubu OK Giżycko wystosowali ankietę do mieszkańców miasta i gminy z prośbą o wyrażenie swojej opinii.

— Zdecydowana większość zadeklarowała pozostawienie obszaru miasta i gminy w dotychczasowych granicach — mówi radny Marcin Łobodziński z klubu OK Giżycko. — Szkoda, że nie przeprowadzono konsultacji społecznych przed rozpoczęciem prac nad analizą połączenia miasta i gminy. Na początku obecnej kadencji, jako nieodświadczony i początkujący radny, miałem taki pomysł, aby przejść się do wójta i zrobić rozeznanie wśród mieszkańców, czy chcą przystąpić do miasta. Żałuję, że nie zrobiłem tego wtedy, gdyż miałbym wszystko „na tacy”, co o tym myślą mieszkańcy. Jak widać, wielu z nich się to nie podoba.

Na temat połączenia wsi z miastem wypowiedział się również giżycczanin profesor Wojciech Łukowski, socjolog, politolog i badacz opinii społecznej, wykładowca uniwersytecki, wieloletni prezes stowarzyszenia Wspólnota Mazurska.

— W Polsce podobnych sytuacji jest ok. 150 — twierdzi prof. Wojciech Łukowski. — Giżycki przypadek ma swoje cechy specyficzne, ale wpisuje się w uniwersalny problem. Z podziałem na gminę wiejską i miejską wiąże się między innymi suburbanizacja czyli żywiołowe rozlewanie się strefy zurbanizowanej daleko poza miasto. To destrukcyjny, patologiczny proces, który należy powstrzymywać systemowo. Suburbanizacja niszczy wieś i miasto, łamie zasady zrównoważonego rozwoju, jest sprzeczna z wizjami „miasta zwarte” i „miasta krótkich dróg”. Powoduje znaczne straty środowiskowe, ekonomiczne i społeczne — przez nadmiarową konieczność ciągłego przemieszczania się ludzi po wielkich obszarach oraz przesyłania towarów, transportowania wody, ścieków, opału, energii, odpadów. Gajewo, ale nie tylko mogłoby niestety być pokazywane jako „wzorcowy” przykład tych zjawisk. Sprawa ma więcej aspektów. Podkreślę od razu, że darzę gminę wiejską i jej liderów szacunkiem.

Cieszę się szczęściem swoich bliskich

Pani Małgorzata nie miała nigdy łatwego życia, o swoim dzieciństwie wolałaby zapomnieć. W domu rodzinnym królował alkohol i bieda. Nie było w nim miłości i czasu na rozmowy. W jej życiu jednak był promyk nadziei – starsza siostra, na którą dziewczyna mogła zawsze liczyć. To ona pokazała jej, że można żyć inaczej. Dziś pani Małgorzata jest szczęśliwą żoną, mamą i babcią.



JOANNA KARZYŃSKA

J.KARZYŃSKA@GAZETAOLSZTYŃSKA.PL

Pani Małgorzata ma 54 lata, męża i dwie piękne córki. To jej cały świat... Pracuje jako listonoszka, uwielbia swoją pracę, bo lubi ludzi i kontakt z nimi. Jej ogromną pasją jest ogród, który od wiosny do późnej jesieni rozkwita różnymi rodzajami kwiatów. Każdą wolną chwilę kobieta poświęca na upiększanie swojego miejsca na ziemi.

Nie zawsze jednak w życiu można mieć wszystko. Ważne jest, by mieć oparcie w najbliższych nam osobach – rodzicach. Niestety nie każdy rodzi się w cudownej rodzinie, w której dziecko stawia się na pierwszym miejscu. Tak właśnie było w rodzinnym domu pani Małgorzaty.

— W moim domu najważniejszy był alkohol. Rodzice bardzo się kochali i bardzo lubili pić razem – wspomina 54-latką. — Nie było dnia, żeby w naszym domu nie gościł alkohol. Nie było awantur, krzyków, sprzeczek. Niestety, jak rodzice wracali z pracy, siadali na kanapie i pili. Kiedy wracałam ze swoim rodzeństwem ze szkoły do domu, nikt na nas nie czekał, nie było ciepłego obiadu. Wstydziłam się zapraszać koleżanki, bo w domu był bałagan, wszędzie walały się puste butelki po wódce i piwie. Lubiłam chodzić do koleżanek, bo u nich, mimo biedy, zawsze mama czekała na dzieci z gorącą zupą czy smacznymi plackami. U nas nigdy tego nie było. Mama najczęściej kupowała jakiś kawałek kielbasy i chleb. Siostra Kasia jest starsza o 6 lat, więc dość szybko nauczyła się gotować i piec. Choć czasem były to tylko placki z mąki, wody i cukru...

Pani Małgorzata często z rodzinnego domu uciekała z siostrą do babci. Tu czuły się bezpiecznie, otoczone mi-



Cudownie jest patrzeć na udaną rodzinę

łością. Babcia zawsze czekała na nie z ciepłym obiadem oraz wypranymi i wyprasowanymi ubraniami. Dziewczynki przy wyjściu dostawały też kanapki i coś słodkiego.

— W domu babci było biednie i ciasno, ale tam czułyśmy się dobrze – wspomina. — To był nasz azyl. Niestety babcia miała tylko jeden pokój i mieszkała w nim ze swoim synem kawalerem. Nie mogła nas wziąć, ale te chwile spędzone u niej pozwalały nam uwierzyć, że kiedyś będzie lepiej. To babcia była naszym powiernikiem, przyjacielem i ostoją. To ona tłumaczyła nam co jest dobre i złe, pocieszała w trudnych chwilach. Przeżywała z nami każde radości i smutki.

Dziewczyna skończyła szkołę podstawową, a potem szkołę gastronomiczną, a rodzice nadal tkwili w nałogu. Starsza siostra wyprowadziła się wcześniej z domu i wyszła za męża. Pani Małgorzata została z rodzicami, bardzo tęskniła za siostrą, ale dzieliło je ponad 100 kilometrów i widywały się rzadko. Kiedy miała 19 lat, zmarł jej ojciec. Miał problemy ze zdrowiem, ale przez lata nie przyjmował leków. Chorobę „zapijał” alkoholem. Matka po śmierci ojca załamała się... Coraz więcej piła, przestała chodzić do pracy. Do domu coraz częściej przychodzili obcy mężczyźni.

— Nie wiem, jak to się stało, ale przestało jej zależeć na życiu, nic jej już nie

obchodziło – opowiada. — Patrzyłam na to wszystko z przerażeniem, ale ani rozmowy, ani awantury nic nie dały. Doszło do tego, że pijana matka potrafiła mnie uderzyć, wyzywać, a i bywało, że wyganiała mnie z domu. Czułam się taka samotna... Coraz częściej wychodziłam z domu i nie wracałam na noc. Zakochałam się w Tadeuszu, który miał podobną sytuację w domu. Tylko oni mieli duży dom i mogliśmy siedzieć u niego, bo nikt na nas nie zwracał uwagi. Często tam nocowałam.

Kiedy pani Małgorzata miała 20 lat, okazało się, że jest w ciąży. Nie planowała tego dziecka i nie oczekiwała go, tym bardziej, że jej partner, gdy dowiedział się o ciąży powiedział jej, „że to jej problem i nie zamierza być ojcem”. Kiedy młoda kobieta powiedziała o ciąży swojej matce, ta tylko stwierdziła, że powinna pozbyć się problemu.

— Ciąża była dla mnie dużym zaskoczeniem. Współżyłam z Tadeuszem, ale nie myślałam, że mogę zajść w ciążę – tłumaczy. — Przez kilka dni przyzwyczajałam się do myśli, że zostanę matką. Bałam się, myślałam nawet o samobójstwie... Zadzwoiłam jednak do siostry, jedynej osoby, na którą w każdej sytuacji mogłam liczyć. Nie odtrąciła mnie... Nie opuściła mnie, kazała, mi się cieszyć, bo dziecko jest cudem. Okazało się, że ona również spodziewa się dziecka. Zabrała mnie do swojego domu, razem oczekiwałyśmy na poród. Siostra urodziła zdrową córkę, a dwa miesiące później ja. To właśnie siostra nauczyła mnie miłości do tej małej istoty, którą nosiłam pod sercem i którą każdego dnia kochałam coraz bardziej. A kiedy pojawiła się na świecie, wiedziałam, że muszę być dla niej silna i stworzyć jej prawdziwy dom.

Pani Małgorzata poznała swojego męża w pracy. Znalazła zatrudnienie jako listonoszka na poczcie. Pan Marek jest starszy od niej 11 lat, jednak miłość nie patrzy na wiek. — Od razu

powiedziałam mu, że mam dziecko – wspomina. — Nie przestraszył się, tylko poprosił, żebym na kolejną randkę przyszła z córką. Wzruszył mnie, bo dla mnie miał kwiaty, a dla małej lalkę. Kasia miała wtedy 6 lat, po dwóch latach pobraliśmy się. Zamieszkaliśmy w gospodarstwie Marka, ja nadal pracowałam. Było nam cudownie, a Marek okazał się cudownym ojcem. Wskrytości ducha chciałam urodzić mu dziecko. Niestety, na ten cud czekaliśmy 8 długich lat. Marek mnie pocieszał, mówił, że przecież mamy Kasię... Kiedy okazało się, że jestem w ciąży, oszaleliśmy wszyscy ze szczęścia. Kasia miała już 14 lat, gdy na świecie pojawiła się Ania. Pojechaliśmy pokazać naszą córeczkę mojej mamie... Wciąż piła i niewiele ją obchodziło, że została babcią.

Rozmowy z matką i próby nakłonienia jej do leczenia nic nie dały. Matka cały czas sięgała po alkohol. Zachorowała na nowotwór piersi, jednak nie chciała się leczyć. Zmarła w wieku 47 lat.

— Wiem, jak trudno jest wyjść z nałogu, ale nie rozumiem, jak można skazać swoje dziecko na takie życie – mówi pani Małgorzata. — Dobrze, że ja miałam siostrę, która była przy mnie. Gdyby jej nie było, nie wiem, kim dziś bym była. Żałuję wielu rzeczy w swoim życiu, ale wiem, że moim dzieciom dałam wszystko, stworzyłam im cudowną i bezpieczną rodzinę. Dziękuję, ci siostrzyczko, że nie zostawiłaś mnie w potrzebie i że dałaś mi szansę na normalne życie. Twoje rady są moimi drogowskazami, jak żyć. Kiedy patrzę na swoje dorosłe córki, jestem z nich taka dumna. To wspaniałe osoby, o wrażliwym sercu. Kasia rok temu została mamą, a ja najszczęśliwszą babcią. Kubuś skradł od razu nasze serca, a mój mąż oszalał na punkcie wnuka i wciąż kupuje mu zabawki. Cudownie jest patrzeć na szczęście swoich bliskich – dodaje ze łzami w oczach.

Z energią powrócili na uniwersytet

Ćwiczenia z energią, ciałem i umysłem, zajęcia artystyczne, rekreacyjne i edukacyjne, a wszystko to dla zdrowia, urody i przyjemności. Seniorzy powrócili na zajęcia Giżyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



RENATA SZCZEPANIK

R.SZCZEPANIK@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

Nieco starsi studenci rozpoczęli zajęcia 11 października. Rok akademicki 2021/22 zainaugurowano w formie online, ale aktualnie wszystkie zajęcia prowadzone są stacjonarnie. Chętnych nie brakuje. Bogata oferta zajęć przyciąga wielu seniorów, w chwili obecnej jest ich 230, a wśród nich wielu nowych członków. Nie wszyscy słuchacze wrócili na uniwersytet po kilkumiesięcznej przerwie.

— To była bardzo długa i trudna dla nas przerwa spowodowana pandemią — informuje Ewa Ostrowska, dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej w Giżycku, szefowa Giżyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

— NIE WSZYSCY NASI SENIORZY POWRÓCILI NA STUDIA. CZĘŚĆ OSÓB JEST NA „URLOPACH DZIEKAŃSKICH” ZE WZGLĘDU NA STAN ZDROWIA. NIEKTÓRZY NADAL OBAWIAJĄ SIĘ KONTAKTÓW Z INNYMI ZE WZGLĘDÓW EPIDEMICZNYCH, A CZĘŚĆ PO PROSTU Z RÓŻNYCH POWODÓW WYBRAŁA POBYT W DOMU.

Oczywiście zachęcamy seniorów do wszelkiego typu aktywności, tym bardziej, że w tym roku można też skorzystać z bezpłatnego dowozu na zajęcia w ramach usługi „door - to - door”.

Studenci Giżyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku mają w czym wybierać, ponieważ przygotowano bogatą ofertę wykładów i zajęć tematycznych. Słuchacze mają do dyspozycji zajęcia z języków obcych, jak rosyjski i angielski,



Fot. Arch. GUTW



ski, sztuki piękne, rękodzieło, szachy i brydż, piosenkę biesiadną, kąpiele leśne, hortiterapię, zajęcia teatralne, nordic walking, gimnastykę z elementami aikido, zajęcia ruchowe, jogę, qigong czyli zajęcia z energią, boccie, zajęcia na basenie, zespół Belcanto, zespół taneczny. Od niedawna seniorzy aktywnie uczestniczą w przygotowywaniu programów radiowych oraz w pracach redakcji internetowego radia SoVo. Natomiast od listopada na GUTW rozpoczną się warsztaty psychologiczne, zajęcia z tańca towarzyskiego, literatury i filmu, sztuki, a także warsztaty artystyczne z makramy.

— Studenci aktywnie uczestniczą w zajęciach, ale także chętnie przychodzą na ogólne wykłady — informuje Ewa Ostrowska. — Pierwszy poświęcony był terapeutycznej roli spotkań z ptakami na przykładzie lokalnego przyrodnika Krzysztofa Pawlukoja, drugi internetowi dla rozrywki i rozwijania relacji. Wzięli także udział w warsztatach wokalnych z Moniką Wierzbicką, które zakończyły się odśpiewaniem pieśni mazurskiej.

Studenci Giżyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku nie tylko się uczą, ale także bawią — już na początku listopada Rada Słuchaczy organizuje wyjazd do Augustowa połączony z zabawą integracyjną. Kolejne wydarzenie to uroczystości z okazji Święta Niepodległości, na które zapraszają mieszkańców Giżycka i wszystkich chętnych 10 listopada o godz. 13 do Giżyckiego Centrum Kultury.

Giżycki uniwersytet dla seniorów działa w ramach Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej. Organizacją studiów zajmują się Ewa Ostrowska — dyrektor i Anna Danilewicz — koordynator. GUTW ma też ciała doradcze: Radę Programową i Radę Słuchaczy, zaś całości patroluje burmistrz miasta.

Chciałby zagrać na kowadle z kuźni

Zainteresowania, które ma Benedykt Golder, mieszkaniec Tylic koło Nowego Miasta Lubawskiego, trudno wymienić jednym tchem. Interesuje go wszystko – od historii po otaczającą przyrodę i nie tylko.



STANISŁAW R. ULATOWSKI
S. ULATOWSKI@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

Urodził się w Tylicach i jest bardzo przywiązany do swojej miejscowości. Teraz jest emerytem, ale kiedyś prowadził gospodarstwo. Jednak praca na roli nie do końca stanowiła pełni szczęścia pana Benedykta, więc przestawił się na produkcję zielarską. Na sześćhektarowym polu zaczął uprawiać kolendrę, kminek, trochę buraków cukrowych, rzepaku i ostropest.

— Odstawiałem ostropest do Grudziądza, a stamtąd transportem wszystko szło do poznańskiego Herbapolu. Jednak, żeby zebrać roślinę z pola, miałem sporo kłopotu. Ostropest w zielarstwie używa się do produkcji leków na wątrobę i podobno jest składnikiem używanej w szpitalach narkozy. Jednak zebrać z pola 2,5 metrowe rośliny, które mają kolczaste liście, to co niemiara wyzwanie. Mój znajomy uparł się, że jego kombajn sobie poradzi z plantacją. Maszyna zapchała się i mieliśmy spory kłopot. Nie było nam do śmiechu, bo awaria drogiego sprzętu wisiała na włosku – wspomina mieszkaniec Tylic.

Kiedy zaczęły się psuć kontakty gospodarcze z Rosją i polskie towary nie szły za wschodnią granicę, spadł popyt na produkty zielarskie i trzeba było zastanowić się nad innym kierunkiem produkcji. Pan Benedykt postawił na owce Merynosy i tak dotrwał do emerytury.

— TERAZ MAM CZAS NA INNE, BARDZIEJ PRZYJEMNE ZAJĘCIA. OD DZIESIĘCIU LAT NALEŻĘ DO UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIM. MOGĘ REALIZOWAĆ JESZCZE SZERZEJ MOJE ZAINTERESOWANIA.

Żeby nie lać do samochodu drogiej benzyny, kupiłem sobie 30-letniego, prawie zabytkowego simsona, rodem z dawnego NRD i teraz mam tańsze paliwo i mogę dojeżdżać na zajęcia oraz poruszać się po okolicy – opowiada pan Benedykt.

Sama wieś Tylice, o której opowiada nasz rozmówca, jest terenem o bardzo bogatej historii. Pierwsze wzmianki dotyczące miejscowości pochodzą z 1319 roku. Dawne zapiski mówią



Pan Benedykt bierze udział w jarmarkach staroci



Benedykt Golder: Takie stare drzewa owocowe powinny podlegać ochronie



Dawna szkoła ewangelicka w Tylicach, która była kiedyś dworem właścicieli ziemskich

o znajdującym się w osadzie kościele. Od tego czasu nieprzerwanie do dnia dzisiejszego świątynia jest pod wezwaniem Michała Archanioła. Wiadomo, że pierwotny kościół się nie zachował. Dzisiejszy, drewniany, został wybudowany w 1702 roku. W grudniu 1990 roku niespodziewany pożar zniszczył drewnianą wieżę wraz z zabytkowymi dzwonami. Były to trudne chwile dla mieszkańców wsi.

Ostatnio wkręgu zainteresowań pana Benedykta są stare gatunki drzew owocowych, których sporo zachowało się na terenie wsi, gdzie zamieszkuje.

— UWAŻAM, ŻE TAKIE „EGZEMPLARZE” DRZEW OWOCOWYCH POWINNY BYĆ CHRONIONE, JAKO POMNIKI PRZYRODY.

Odwiździłem ostatnio jedno z gospodarstw w części Tylic zwanej Rojewem. Było tam kilkanaście prawie stuletnich jabłoni, dziś są już tylko nieliczne. Właście jedno z takich drzew zasadziła stara Niemka o nazwisku Tymotka, która dawno nie żyje. Przyjeżdżała ona do mojej mamy i opowiadała, jak jabłoń została zasadzona przy gospodarstwie i dokonano na niej szczepienia. To drzewo było świadkiem historii tej rodziny – mówi z żalem Benedykt Golder.

Nasz rozmówca przyznaje, że jest wnukiem znanego kowala, który prowadził kuźnię w Tylicach. Zdobył przy dziadku sporo umiejętności, których co prawda dzisiaj nie wykorzystuje, ale twierdzi, że mogą się na coś przydać.

— Jestem muzykalny i potrafię zagrać na kilku instrumentach. Dwuosobowy zespół, w którym grałem, zdobywał wyróżnienia na lokalnych przeglądach. Wpadłem ostatnio na pomysł, by wykorzystać odgłosy kuźni, a szczególnie miarowego dźwięku wydawanego przez uderzanie młotkiem w kowadło. Poszukuję teraz odpowiednich utworów, które można by wzbogacić dźwiękami pochodzącymi z warsztatu kowala – dodaje pan Benedykt.

Jednym z ostatnich pomysłów mieszkańca Tylic było zdobycie patentu żeglarskiego, bowiem latem uczestniczył w dwutygodniowym obozie żeglarskim dla osób z niepełnosprawnością w Giżycku. — Nabrałem ochoty i po powrocie do domu chciałem kupić łódkę. Jednak znawcy tematu wytłumaczyli mi, że akweny koło Nowego Miasta są za małe do żeglowania, a i koszty nie na moją kieszeń – kończy pan Benedykt.

DNI SZYBKO W LATA SIĘ ZMIENIAŁY



Wczoraj, w 68. rocznicę powstania telefonu zaufania na świecie, odbył się wernisaż wystawy Eugenii Dudzik, byłej wolontariuszki Olsztyńskiego Telefonu Zaufania „Anonimowy Przyjaciel”. Jej prace pokazała wnuczka Magdalena Dudzik.

Pani Eugenia została zapamiętana w Olsztynie jako nauczycielka oraz założycielka i wieloletnia prezeska Uniwersytetu III Wieku w Olsztynie. Była wolontariuszką „Anonimowego Przyjaciela”.

Eugenia Dudzik (1926 -2018) to również animatorka ruchu artystycznego, autorka wielu obrazów, laureatka tytułu „Honorowa Obywatelka Miasta Olsztyna” z 2005 r. Wspominali Andrzej Damiński, przedstawiciel Olsztyńskiego Telefonu Zaufania, jej uczniowie oraz znajomi z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wernisaż odbył się w starostwie olsztyńskim. Gospodarzem spotkania była wicesta-

rosta Jolanta Michalska. Wystawę pt. „Dni mnie oszukały, szybko w lata się zmieniały” można oglądać do 24 listopada.

CMENTARZ W DYWITACH NOCĄ Z LOTU PTAKA



Mieszkaniec Olsztyna prowadzący na Instagramie profil „Warmiński Dron” zrobił 1 listopada wieczorem zdjęcia cmentarza w Dywitach z powietrza. Widok rozświetlonej zniczami nekropolii zapiera dech wpiersiach.

Sławomir Świdorski prezentuje głównie Olsztyn, choć na jego profilu znajdziemy również inne miejsca przedstawione z niecodziennej perspektywy.

CZEK ZA WIEDZĘ O OLSZTYNIE

Kiedy otwarto w Olsztynie pierwszą aptekę? Jacy dwaj królowie polscy byli w Olsztynie? Gdzie powstały pierwsze koszary? Na te i wiele innych pytań w różnych kategoriach odpowiadali trzej finaliści konkursu „Co ty wiesz o Olsztynie?”. Organizatorem turnieju był Mie-



Zwycięzcy turnieju Magdalena Wałkuska. Stoją od lewej: Mariusz Sieniewicz, dyrektor MOK-u, Jerzy Popiołek i Piotr Łuński

ski Ośrodek Kultury, który zaprosił do jury czterech ekspertów: oni ułożyli pytania i przysłuchiwali się odpowiedziom. Finał odbył się w niedzielne popołudnie (31 października) w sali pod amfiteatrem w Olsztynie.

Konkurs wygrała Magdalena Wałkuska, historyk z Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, która dostała czek na 3 tysiące złotych. Kolejne miejsca zajęli Jerzy Popiołek, przewodnik PTTK, i Piotr Łuński, miłośnik historii Olsztyna.

REKLAMA

BL6720.1.2020/2021

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Barczewo

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.), w związku z uchwałą nr XIII(129)2019 Rady Miejskiej w Barczewie z dnia 24 października 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Barczewo **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu **w dniach od 15 listopada 2021 r. do 6 grudnia 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Barczewo, plac Ratuszowy 1, 11-010 Barczewo, w godzinach **7⁰⁰-15⁰⁰** w pokoju nr 8 projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Barczewo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko (dokumenty dostępne będą również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy: <https://barczewo.bip.net.pl/>).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany Studium rozwiązaniami odbędzie się **6 grudnia 2021 r. w godzinach 12⁰⁰-16⁰⁰** za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej, w zdalnej formie.

Link do spotkania: <https://teams.microsoft.com/l/meetup-join/19:17d49be873dd47ec822fe336d2924b70@thread.tacv2/1635836634029?context=%7B%22Tid%22%3A%223d110f28-856c-471e-8e4a-e99ef112ce5e%22%22Oid%22%3A%227e20d51e-4521-4ecb-ac95-9d39a1a6bac8%22%22D>

Istnieje możliwość uczestniczenia w dyskusji publicznej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Barczewo, **w sali konferencyjnej (II piętro)**, z zachowaniem reżimu sanitarnego.

Uwagi do Burmistrza należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Miasta i Gminy Barczewo, plac Ratuszowy 1, 11-010 Barczewo) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: umb@barczewo.pl), z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 grudnia 2021 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Barczewa.

Burmistrz Barczewa
Andrzej Maciejewski

3877210pb1-a-M

**SYNDYK UPADŁOŚCI CZESŁAWA SEROWIKA
sprzeda z wolnej ręki**

- 1) udział 1/2 części w nieruchomości lokalowej – lokal mieszkalny o powierzchni 65,04 m², adres: Lembruk 14/4 (księga wieczysta nr OL1M/00017447/8) wraz z udziałami w nieruchomościach wspólnych
 - 2) udział 1/2 części w niezabudowanej nieruchomości rolnej o powierzchni 0,0363 ha (działka nr 336/16) w miejscowości Lembruk, dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr OL1M/00017448/5.
- Sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, łącznie za oba udziały, nie niższą niż wartość udziałów oszacowana przez rzeczoznawcę na **64.000,00 złotych**. Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać **do 17 listopada 2021 r.** do godz. 15⁰⁰ (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28 lok. 607 z adnotacją „Oferta zakupu udziałów w nieruchomości w Lembruku”. Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać: imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem, proponowaną cenę, nie niższą niż oszacowana.
- Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 18 listopada 2021 r. o godz. 10⁰⁰ w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamyh cenowo ofert syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.
- Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości lub w części, bez wylonięcia nabywcy, w każdym czasie i bez podania przyczyn. Dodatkowe informacje można uzyskać **pod nr. tel. 609 689 966**, operat szacunkowy jest dostępny do wglądu u syndyka.

1128210tr-a-M

**SYNDYK UPADŁOŚCI TERESY SEROWIK
sprzeda z wolnej ręki**

- 1) udział 1/2 części w nieruchomości lokalowej – lokal mieszkalny o powierzchni 65,04 m², adres: Lembruk 14/ 4 (księga wieczysta nr OL1M/00017447/8) – wraz z udziałami w nieruchomościach wspólnych
 - 2) udział 1/2 części w niezabudowanej nieruchomości rolnej o powierzchni 0,0363 ha (działka nr 336/16) w miejscowości Lembruk, dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr OL1M/00017448/5.
- Sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, łącznie za oba udziały, nie niższą niż wartość udziałów oszacowana przez rzeczoznawcę na **64.000,00 złotych**. Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać **do 17 listopada 2021 r.** do godz. 15.00 (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28 lok. 607 z adnotacją „Oferta zakupu udziałów w nieruchomości w Lembruku”. Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać: imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem, proponowaną cenę, nie niższą niż oszacowana.
- Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 18 listopada 2021 r. o godz. 10.00 w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamyh cenowo ofert syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.
- Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości lub w części, bez wylonięcia nabywcy, w każdym czasie i bez podania przyczyn. Dodatkowe informacje można uzyskać **pod nr. tel. 609 689 966**, operat szacunkowy jest dostępny do wglądu u syndyka.

1128210tr-B -P

INFORMACJA

Starosta Braniewski informuje, że w dniach od 29.10.2021 r. do 20.11.2021 r., t.j. na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w siedzibach Starostwa Powiatowego w Braniewie i Urzędu Miasta w Braniewie oraz na stronach internetowych www.bip.powiat-braniewo.pl, i www.bip.uw.olsztyn.pl został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, położonej w obrębie 9 miasta Braniewa – działka nr 26.

17821se2r-a-M

komunikat

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone wykazy dzierżawy, najmu oraz sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Gminy Frombork. Wykazy te znajdują się również w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.frombork.samo-rzady.pl.

17721se2r-a-M

OGŁOSZENIE

Syndyk Spółdzielni Mieszkaniowej „Domator” w Olsztynie w upadłości likwidacyjnej sprzeda za najwyższej wynegocjowaną cenę udział 89474/100000 części w prawie wieczystego użytkowania nieruchomości działka gruntu nr 62/2, położona w Olsztynie, przy ul. Dywizjonu 303, księga wieczysta nr OL1o/00052763/8.

Kwota oszacowania brutto – 80.934 (osiemdziesiąt tysięcy dziewięćset trzydzieści cztery złote) (65.800 zł + 15.134 zł VAT).

Nieruchomość jest zabudowana garażem szeregowym z 19 odrębnymi garażami. Udział Spółdzielni jest obciążony spółdzielczymi prawami do własności 17 garaży.

Przedmiot sprzedaży jest obciążony dwoma hipotekami o łącznej wysokości 189.145,62 zł.

Sprzedaż nieruchomości wywoła skutki z art. 313 Prawa upadłościowego. Z uwagi na brzmienie art. 17(18) ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie może być przyjęta oferta podmiotu, który nie jest inną spółdzielnią mieszkaniową lub nie posiada spółdzielczego prawa do własności garażu. Warunkiem uczestnictwa w procedurze sprzedaży jest wniesienie, wraz ze złożeniem oferty, zadatku w wysokości 10% kwoty oszacowania netto na konto Spółdzielni Mieszkaniowej „Domator” w Olsztynie: 19 1500 1298 1212 9005 3517 0000.

Oferty należy składać w zapieczętowanej kopercie z adnotacją „Oferta SM Domator” w Kancelarii Notarialnej Bogumiły Machłajewskiej, ul. Partyzantów 31/lok. 9, 10-526 Olsztyn, do dnia 19 listopada 2021 r., do godz. 14.00. W wypadku złożenia oferty drogą pocztową decyduje data wpływu. Oferty złożone po terminie nie będą rozpatrywane. Do wskazanego terminu oferta może być uzupełniana. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada br. o godz. 9.00 w ww. kancelarii notarialnej.

Kontakt z syndykiem:
e-mail piotrowska.podwysoka@gmail.com, tel. 789 379 171.

1118210tr-a-G

Głuchota starcza i jak z nią żyć

Jak sama nazwa wskazuje, głuchota starcza dotyka osób w wieku starszym, choć niekoniecznie starym. Proces starzenia się narządu słuchu rozpoczyna się już około 40-50. roku życia...



MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
M.BUKOWIECKA@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

Rzeczywiście, głuchota starcza to postępujące zaburzenie funkcjonowania narządu słuchu związane z wiekiem — przede wszystkim niedosłuch o typie odbiorczym. Najbardziej podatne na proces starzenia są struktury ucha wewnętrznego, w szczególności ślimak oraz znajdujący się w nim narząd Cortiego. Niedosłuch typu przewodzeniowego może jednak współistnieć z uszkodzeniem słuchu spowodowanym wiekiem. U starszych pacjentów oba typy niedosłuchu bardzo często występują jednocześnie. A wraz z wiekiem częstość tego schorzenia staje się coraz wyższa — do tego stopnia, że zajmuje ono wysoką pozycję wśród najczęstszych schorzeń populacji w podeszłym

wieku. Szacuje się, że z powodu głuchoty starczej cierpi nawet ponad połowa seniorów powyżej 70. roku życia.

No i co z tą głuchotą robić? Pogodzić się, że to taka kolej rzeczy — czy jednak podjąć jakąś skuteczną walkę?

NARZĄD SŁUCHU, CZYLI NIE TYLKO UCHO

Ludzki narząd słuchu to 3 odcinki: ucho zewnętrzne, ucho środkowe i ucho wewnętrzne. Każdy z nich pełni odrębną funkcję w procesie odbierania i rozpoznawania dźwięków pochodzących z otoczenia — ale każdy jest tak samo ważny.

Ucho zewnętrzne: małżowina uszna i przewód słuchowy — wychwytuje wszystkie dźwięki z otoczenia, gromadzi je i przesyła do ucha środkowego. To tam fala akustyczna wprawia w drgania błonę bębenkową, a ta z kolei porusza łańcuch miniaturowych kosteczek sł-



Fot. Pixabay

chowych: kolejno młoteczek, kowadełko i strzemiączko. Teraz te drgania mechaniczne trafiają do wypełnionych płynem struktur ucha wewnętrznego. Ślimak, najważniejszy element ucha wewnętrznego, zawiera właściwy narząd słuchu — narząd Cortiego. Drgania płynu w uchu wewnętrznym pobudzają komórki słuchowe, a te generują bodziec przekazywany nerwem słuchowym aż do mózgowego ośrodka słuchu. I to tam, w końcu, odbierane są wrażenia dźwiękowe.

NIEDOSŁUCHY

Ze względu na budowę i funkcjonowanie narządu słuchu wyróżniamy dwa podstawowe rodzaje niedosłuchu: przewodzeniowy i odbiorczy. Pierwszy, przewodzeniowy — jak sama nazwa wskazuje, wiąże się z zaburzeniami przewodzenia fali dźwiękowej. Przyczyn może być kilka. Jedną z nich jest

REKLAMA

DERMATOLOG
Ilekarz Ewa Kibiłda
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (I piętro, pok. 2)
czwartki od 14.30
Rej. tel. 502 656 345
w godz. 19.00-20.00
Rejestracja internetowa
www.dermatolog.biz.pl

154620otr-a-M

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• **licówki porcelanowe**

155420otr-A-G

LSZTYŃSKY
REKONSTRUKCJA
NEUROCHIRURG
rej. codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰
89 535 25 48
502 323 935
dr n. med. Mirosław Smółka
Olsztyn, ul. Kopernika 1
poniedziałki 15.00-18.00

155320otr-a-M

CHIRURG NACZYNIOWY
lek. med. Mariusz Błoniecki
specjalista chirurgii naczyniowej
specjalista chirurgii ogólnej
Przyjmuje w **PONIEDZIAŁKI** po godz. 16
Olsztyn, ul. Kopernika 30 „ARTERIA”
Rejestracja tel. 532 256 233 po 16
lub 608 053 505 do 16

154920otr-a-M

CENTRUM REHABILITACJI
NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
• konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
• diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2

151120otr-a-M

PONIEDZIAŁEK
dodatek
praca.wm.pl

mp-otr-7083

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. **601-952-165**

155520otr-a-M

Moda Optyk E.R. Wójcik
OPTYKA OKULISTYKA OPTOMETRIA
rok założenia 1966
Z NAMI ZOBACZYSZ WIĘCEJ
NOWE KOLEKCJE OPRAW
www.modaoptyk.pl
ul. Warmińska 17, tel. 89 527 02 01
ul. Mickiewicza 4, tel. 89 542 43 17
pl. Konstytucji 3 Maja 3, tel. 89 533 42 39
wieżowiec vis à vis dworca

154820otr-a-M

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)
lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518

155820otr-A-G

Roman Łesiów
UROLOG
• leczenie zachowawcze i operacyjne
• USG układu moczowego
• cystoskopia, zabiegi operacyjne
• uroflometria
rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39

153120otr-A-C

dr n. med. **MACIEJ BIERNACKI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
• chirurgia ogólna • chirurgia onkologiczna
• żyłaki • przepukliny • usuwanie drobnych zmian skórnych • leczenie chorób piersi
• leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52

156020otr-A-G

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna „ESKULAP”
10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14A
tel. 89 523 91 31, 507 771 719
Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Maciej Uchowicz
Krystian Kaźmierczak
Artur Kunert
Andrzej Wencław
Danuta Orłowska-Kołtun
Natalia Zdanowska
Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe
• dermatologiczna
Zabiegi operacyjne w ramach „chirurgii jednego dnia”
Rejestracja telefoniczna
pn. 9.00-17.00, wt.-czw. 9.00-16.00
pt. 9.00-13.00
Umowa z NFZ

152220otr-C-G

Dr n. med. **Piotr Malinowski** Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Dr n. med. **Dariusz Michalik** Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej
Dr n. med. **Jacek Nowak** Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Prywatna poradnia Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Chorób Naczyn
pn.-pt. 16.30-18.30
Rejestracja telefoniczna: 89-534 23 33 w godz. 10.00-18.00
Adres: Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6 „PANTAMED”

10220otr-A-G

NZOZ „ARTERIA” PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHOROBY NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żyłaków
• laserowe leczenie żyłaków!!!
• leczenie operacyjne żyłaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl

152520otr-A-C

patologia ucha zewnętrznego — choćby nadmierna ilość woskowiny w przewodzie słuchowym zewnętrznym. Ale także schorzenia ucha środkowego — np. nieprawidłowości łańcucha kośćeczek słuchowych.

Z kolei niedosłuch odbiorczy wiąże się z dalszymi etapami drogi bodźców dźwiękowych. Zaburzenie odbioru dźwięków może więc nastąpić na etapie ślimaka, nerwu słuchowego bądź korowego ośrodka słuchu w płatach skroniowych mózgu.

PRZYCZYNY GŁUCHOTY STARCZEJ

Choć przytrafia się tak wielu seniorom — jej przyczyny nie są aż tak dokładnie znane. Winą czasem obarcza się czynniki genetyczne lub ogólnoustrojowe, które atakują nasze uszy. W starszym wieku komórki słuchowe są bardziej podatne na szkodliwe oddziaływanie wolnych rodników, czynników zapalnych oraz lokalnych zaburzeń krążenia krwi. Jest też wielce prawdopodobne, że głuchota starcza wykazuje związek z chorobami sercowo-naczyniowymi — nadciśnieniem tętniczym, miażdżycą, cukrzycą. Na pogorszenie słuchu w podeszłym wieku wpływają też czynniki dodatkowe, które czasem prowadzą do uszkodzenia narządu słuchu. Należy do nich na przykład przewlekła ekspozycja na hałas oraz stosowanie niektórych grup leków — antybiotyków z grupy aminoglikozydów, diuretyków, kwasu acetylosalicylowego.

OBJAWY I PRZEBIEG

Objaw jest zwyczajny: po prostu starsza osoba zaczyna cierpieć na symetryczny, obustronny niedosłuch odbiorczy, przede wszystkim w zakresie dźwięków wysokich. Zaczyna się od problemów w zrozumieniu słyszanych zdań: ludzie mają wrażenie niewyraźnych słów i bardzo często proszą o powtórzenie zdań z dokładnym akcentowaniem każdego wyrazu. Pojawiają się też trudności w rozumieniu zdań szybko wypowiedzianych. Nie rozumieją ponadto bardziej skomplikowanych sformułowań, których nie używają na co dzień. Początkowo upośledzenie słuchu jest wybiórcze i dotyczy głównie wysokich dźwięków — gorsze słyszenie i rozumienie głosu kobiecego niż męskiego to cecha charakterystyczna tego rodzaju niedosłuchu.

Do tego dochodzą trudności z porozumiewaniem się przez telefon oraz interpretacją mowy w towarzystwie innych dźwięków — gwaru, hałasów na ulicy, szumu urządzeń. Na tym etapie rodzina zauważa, że najstarszy jej członek zaczyna coraz głośniejsze słuchać radia i telewizji. Z czasem w uszach pojawiają się dodatkowe zjawiska słuchowe: szumy i dzwonięcie. Wszystko dlatego, że uszkodzony ślimak staje się nadreaktywny i nadwrażliwy na określone dźwięki. Bywa, że starsi ludzie odbierają niektóre zwykłe odgłosy jako wyjątkowo głośne i nieprzyjemne.



LECZENIE

Głuchota starcza, a konkretnie uszkodzenie komórek słuchowych z powodu starzenia — to proces postępujący i nieodwracalny. Niestety, metody pozwalające na regenerację narządu słuchu nie istnieją. Do tej chwili nie ma też żadnych, oficjalnie zatwierdzonych leków na tę głuchotę — wiele środków farmakologicznych wciąż jest na etapie badań naukowych. Co nie znaczy, że nie ma dostępu do środków wspomagających funkcjonowanie narządu słuchu, konkretnie aparatów słuchowych. Te najnowsze można programować w taki sposób, by poprawiały słyszenie dźwięków o określonych częstotliwościach — czyli konkretnie tych, których ubytek słuchu dotyczy w największym stopniu. W tych najpoważniejszych przypadkach bardzo zaawansowanego, głębokiego niedosłuchu, pacjentom wszczepia się protezę, tzw. implant ślimakowy.

PROFILAKTYKA

Choć rzeczywiście metody, które w stu procentach zapobiegałyby sta-

zeniu się narządu słuchu — nie istnieją, w minimalnym stopniu da się zapobiegać skutkom głuchoty. Z pewnością ważnym elementem profilaktyki tego schorzenia jest zdrowy styl życia i prewencja chorób sercowo-naczyniowych — nadciśnienia tętniczego, miażdżycy i cukrzycy. Czyli całe życie stawiamy na zbilansowaną dietę i aktywność fizyczną. Warto również zapobiegać innym uszkodzeniom słuchu, których efekty mogą kumulować się z głuchotą starczą. Należy unikać przewlekłej ekspozycji na hałas oraz minimalizować używanie leków, które mogą prowadzić do uszkodzenia narządu słuchu.

Zmiany demograficzne, które zachodzą dziś w naszym społeczeństwie, i jego stopniowy proces starzenia się powodują, że głuchota starcza dotyka coraz większe rzesze pacjentów. A to oznacza szereg konsekwencji. Osoby starsze mogą czuć się wyizolowane ze społeczeństwa i unikać nawiązywania relacji wskutek napotykanymi trudnościami ze zrozumieniem dźwięków i słów pochodzących z otoczenia. W rezultacie, głuchota starcza może prowadzić do zaburzeń poznawczych oraz depresji. Trudności w funkcjonowaniu społecznym pacjentów pogłębiają ich poczucie niepełnosprawności i zaburzają wykonywanie codziennych czynności. Cierpliwość zatem i wyrozumiałość w kontaktach ze niedosłyszającymi — to cechy, które obu stronom na pewno pomogą w codziennych kontaktach.

REKLAMA

Bogdan Krasucki
Ginekolog — USG
sonda brzuszną i pochwową
Nowy adres: Olsztyn
ul. Kazimierza Jagiellończyka 10/4L
pn., pt. 15.00-18.00
rejestracja 89-533-59-15
(8.00-16.00)
tel. kom. 604-077-239

155120otr-a-M

GABINET MEDYCYNY PRACY
specjalista medycyny pracy, internista
Elżbieta Kalinowska
Wojewódzki Zespół Lecznictwa
Psychiatrycznego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 35, pok. 16
wt., czw. 16.00-17.00
tel. kom. 605-201-410
• badania profilaktyczne pracowników
• badania kierowców
• porady internistyczne

155620otr-a-M

Prywatny Gabinet Laryngologiczny
dr n. med. **Bogdan Kibiś**
LARYNGOLOG
videoskopia krtani,
uszu i nosa
Olsztyn, ul. Kopernika 30, p. 1 (I piętro)
Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.30
Rejestracja telefoniczna: w godz. 9-14
tylko pod nr. 505-518-043
w godz. 19.00-19.30 501-518-111
rejestracja przez internet
www.laryngolog.olsztyn.pl

154720otr-a-M

PRYWATNA PRZYCHODNIA LEKARSKA
BINPOL S.C.
• ginekologia • stomatologia dzieci i dorosłych
• ortodoncja • chirurgia stomatologiczna
• USG dorośli i dzieci (pełny zakres)
• VIDEO GASTROSKOPIA
Prosimy o rejestrację telefoniczną w godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰
tel. 89 535-12-77

151320otr-A-G

NZOZ S. SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94
• oddział chirurgii szczękowej
— umowa z NFZ
• implantologia stomatologiczna
• stomatologia zachowawcza • protetyka
• kompleksowe bezbolesne
leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym

TWÓJ CZWARTEK I PIĄTEK
LOKALNY TYGODNIK

dr n. med. **Sławomir Piotrowski**
specjalista otolaryngolog
KONSULTACJE
I ZABIEGI OPERACYJNE
DOROŚLI I DZIECI
rejestracja codziennie
od poniedziałku do piątku 8.00-18.00
Olsztyn, ul. Hallera 4B
tel. 89 543 09 94
kom. 603 608 196

152120otr-A-C

152320otr-A-C

Ból też trzeba leczyć

W województwie warmińsko-mazurskim jest sześć placówek udzielających na NFZ świadczeń w poradni leczenia bólu. Średni czas oczekiwania według stanu na ostatni dzień października to 40 dni.

Wiele osób cierpiących na ból przewlekły uważa, że ich cierpienie jest źle oceniane i niezrozumiałe dla innych.

Poradnia leczenia bólu zajmuje się leczeniem pacjentów cierpiących m.in. na migrenowe bóle głowy, nerwobóle oraz bóle reumatoidalne, a także z powodu bólu przy chorobach Parkinsona, Alzheimer, u pacjentów ze stwardnieniem rozsianym (SM) oraz wielu innych schorzeń.

Nowy prezes Giżyckiej Ochrony Zdrowia, spółki zarządzającej miejskim szpitalem, zamierza otworzyć poradnię leczenia bólu. Obecnie prowadzone są rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia na temat finansowania przedsięwzięcia. Nie wykluczone, że już pod koniec tego



tygodnia zapadną decyzje o nowej poradni na Mazurach.

— Mamy pomysł między innymi na utworzenie poradni leczenia trudno gojących się ran i poradni leczenia bólu — mówi Andrzej Bujnowski, prezes szpitala. — Jeszcze za wcześnie, żeby mówić o szczegółach. Wstępnie pod koniec tygodnia powinniśmy otrzymać więcej informacji z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Od kiedy, gdzie i w jakim zakresie miałyby funkcjonować w Giżycku poradnia jeszcze nie wiadomo. Na pewno wizyta w poradni leczenia bólu będzie wymagała od pacjenta skierowania od lekarza posiadającego umowę z NFZ.

— Poradnia leczenia bólu obejmuje kompleksową opiekę nad pacjentem — informuje Narodowy Fundusz Zdrowia w Olsztynie. — Leczenie jest wielokierunkowe i prowadzone jest w postaci kompleksowej farmakoterapii, zabiegów z zakresu elektrostymulacji, blokady czasowej i spłotów nerwowych, neurodestrukcji, neuromodulacji, fizjoterapii czy psychoterapii. Ponadto poradnia ma kompetencje do klinicznej oceny bólu. Personel medyczny diagnozuje zespół bólowy, ustala plan leczenia oraz przekazuje

pacjentowi wszystkie informacje na temat dolegliwości bólowych.

W województwie warmińsko-mazurskim jest sześć placówek udzielających na NFZ świadczeń w poradni leczenia bólu. Średni czas oczekiwania według stanu na ostatni dzień października to 40 dni. Najszybciej do poradni leczenia bólu można dostać się do placówki NZOZ Hipokrates w Biskupcu. Najdłużej czeka się w poradni bólu przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie, gdzie najbliższy wolny termin jest za 85 dni. Pozostałe poradnie to Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie (68 dni), Olmedica w Olecku (57 dni), Poradnia Zdrowie w Elku (26 dni), SPZOZ Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Olsztynie (6 dni).

RENATA SZCZEPANIK

KAMPANIA INFORMACYJNA

Pytamy pacjentów o ich pobyt w szpitalu

Od kilku dni do pacjentów, którzy przebywali ostatnio w szpitalu, w imieniu Narodowego Funduszu Zdrowia dzwonią ankieterzy. Poproszą pacjentów o odpowiedź na dziewięć pytań.

Pytania będą dotyczyły dziewięciu obszarów związanych z pobytem w szpitalu.

1. Czy zespół medyczny był zaangażowany w uśmierzanie bólu?
2. Jaka była jakość żywienia?
3. Czy komunikacja była zrozumiała?
4. Czy zespół medyczny zrozumiałe informował o ryzyku związanym z lekami?
5. Czy zespół medyczny zapewnił wsparcie emocjonalne?
6. Czy bezpośrednie otoczenie było czyste?
7. Czy w nocy była cisza?
8. Czy zespół medyczny włączał pacjenta w decyzję o leczeniu?
9. Jakie jest prawdopodobieństwo polecenia szpitala?

Poprosimy pacjentów, by ocenili wymienione obszary w skali od 0 do 10.

POPRAWA JAKOŚCI I DOSTĘPNOŚCI ŚWIADCZEŃ

— Działamy w imieniu i na rzecz pacjentów. Wspólnie ze świadczeniodawcami chcemy dbać o ich zdrowie. Robimy to m.in. przez monitorowanie należytej jakości i dostępności świadczeń opieki zdrowotnej oraz przez efektywne gospodarowanie środkami publicznymi. Dlatego tak

ważna jest dla nas opinia pacjentów na temat warunków w jakich udzielane są świadczenia w placówkach leczniczych. Nasza ankieta ma na celu poznanie tej opinii i znalezienie obszarów, które wymagają poprawy — informuje Magdalena Mił, rzecznik prasowy Warmińsko-Mazurskiego OW NFZ w Olsztynie.

Aktualne badanie jest pilotażem. Ankieterzy nie dotrą do wszystkich pacjentów, którzy leczą się w szpitalach. Tym cenniejsze są dla nas opinie pacjentów, którzy wyrażą zgodę na badanie ankietowe. W codziennym pośpiechu bardzo trudno, zwłaszcza w trakcie walki o swoje zdrowie, znaleźć czas na krótką rozmowę.

Liczymy jednak, że dla wspólnego dobra pacjentom uda się wygospodarować kilka minut, by odpowiedzieć na pytania ankietera. Wszystkim pacjentom bardzo dziękujemy za poświęcony nam czas i udział w ankiecie.

INFORMACJE, KTÓRYCH PACJENCI NIE POWINNI PODAWAĆ

Prosimy, aby pacjenci nie podawali żadnych innych informacji o sobie (zwłaszcza danych osobowych czy informacji o świadczeniu, z jakiego



korzystali). To jest ważne dla ich bezpieczeństwa. Ankieterzy w naszym imieniu zadadzą tylko dziewięć wymienionych pytań. Nie będą potrzebować żadnych danych pacjenta i nie będą go o nie prosić.

INFORMACJE O PACJENCIE, KTÓRE MAJĄ ANKIETERZY

Ankieta jest anonimowa. Ankieterzy będą znali numer telefonu oraz płeć pacjenta, placówkę, w której się leczyl, oraz datę skreślenia z harmonogramu przyjęć, prowadzonego przez tę placówkę. Pacjenci muszą mieć jasność, które świadczenie oceniają. Ankieterzy nie będą mieli danych osobowych (takich jak imię i nazwisko, PESEL) pacjentów, do których dzwonią, ani danych o rodzaju świadczenia, z jakiego korzystali.

Dane zostaną wykorzystane tylko w celu przeprowadzenia badania ankietowego dotyczącego monitorowania jakości i dostępności świadczeń.

SPRAWDZANIE ANKIETERÓW I ZGŁASZANIE WĄTPLIWOŚCI

Mamy bazę ankieterów, którzy dzwonią w naszym imieniu. W razie jakiegokolwiek wątpliwości pacjenci mogą potwierdzić ich tożsamość w naszej infolinii (TIP), pod numerem 800 190 590.

Prosimy, aby pacjenci kończyli rozmowę z ankieterem, gdy poprosi on o ocenę świadczenia, które nie miało miejsca, i poinformowali nas o tym. Taka sytuacja może wynikać z pomyłki w numerze telefonu. Pacjenci powinni zakończyć rozmowę i skontaktować się z nami (800 190 590) zawsze, gdy zachowanie ankieterów wzbudzi jakiegokolwiek ich wątpliwości.

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Współczesna grafika włoska

OLSZTYN

Do 18 listopada w Starym Ratuszu można oglądać wystawę „Labirynt znaków. Współczesna grafika włoska” członków Stowarzyszenia Współczesnych Grafików Włoskich. Kuratorem wystawy jest prof. Małgorzata Chomicz. Dziś wernisaż wystawy.

Galeria Stary Ratusz WBP

**ul. Stare Miasto,
3 listopada, godz. 17**



Prof. Małgorzata Chomicz w swojej pracowni

CZWARTEK 4 LISTOPADA

Spotkanie z reżyserką Joanną Kos-Krauze

GIŻYCKO

Giżyckie Centrum Kultury wraz ze Stowarzyszeniem Wolne Miasto Giżycko zapraszają na projekcję filmu „Ptaki śpiewają w Kigali”, po której odbędzie się spotkanie z twórczynią Joanną Kos-Krauze. Obowiązują bezpłatne wejściówki dostępne w kasie kina Nowa Fala. Pokaz i spotkanie są częścią Nieustającego Festiwalu Filmów Ważnych.

„Ptaki śpiewają w Kigali” to film w reżyserii Joanny Kos-Krauze i Krzysztofa Krauze (Polska 2017). Akcja filmu rozpoczyna się w 1994 roku. To historia polskiej ornitolog, która prowadzi badania nad spadkiem populacji sępów w Rwandzie. Kiedy zaczyna się ludobójstwo, kobieta — trochę przez przypadek — ratuje młodą rwandyjską dziewczynę, córkę swojego współpracownika należącego do plemienia Tutsi. Zabiera ją ze sobą do Polski. Po przyjeździe bohaterki są złamane i niezdolne do wpisania się w rutynę



Joanna Kos-Krauze z mężem Krzysztofem Krauze

codziennego życia. Obie próbują się podnieść z tego, co przeżyły. Opowieść o przyjaźni, przebaczeniu i potędze przyrody.

Urodzona w Olsztynie Joanna Kos-Krauze jest reżyserką i scenarzystką. Z mężem reżyserem Krzysztofem Krauze na początku XXI wieku stworzyła jeden z najbardziej twórczych duetów w polskim kinie.

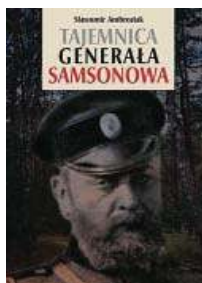
4 listopada, godz. 18

Spotkanie w Książnicy Polskiej

OLSZTYN

Scena Literacka (I piętro) Książnicy Polskiej zaprasza na spotkanie ze Sławomirem Ambroziakiem, autorem książki „Tajemnica generała Samsonowa”. Wstęp wolny.

**Książnica Polska
pl. Jana Pawła II
4 listopada,
godz. 17**



Zaduszki Jazzowe

OLSZTYN

Olsztyńskie Stowarzyszenie Jazzowe zaprasza za Zaduszki Jazzowe. Wykonawcy: Aron Blom, Tymek Lamparski, Mirosław

Łoszewski, Edward. Dolna kondygnacja kościoła kapucynów. Wstęp wolny.
**ul. Pana Tadeusza 16a
wejście od strony parku
4 listopada, godz. 20**

CZWARTEK 4 LISTOPADA

Festiwal Mendelsohna: Kim pani jest, pani Gampel?

OLSZTYN

Na to pytanie odpowie malarka Mina Gampel, autorka książki „Moje cztery życia”, którą będzie gościem Festiwalu Mendelsohna w Olsztynie. Gampel urodziła się w 1940 r. w Pińsku jako ósme dziecko. Wojnę przetrwała z rodziną w ZSRR. Po jej zakończeniu mieszkała w Szczecinie, gdzie wyszła za mąż, apotem wyemigrowała do Izraela. Urodziła 3 synów. Od ponad 50 lat mieszka w Stuttgarcie. Mina była gospodynią domową i pracowała zawodowo. Spełniła jednak swoje marzenie i została wybitną malarką. Jest wykładowczynią w Akademii Sztuk Pięknych w Esslingen. Spotkanie poprowadzą Ewa Mazgal i Aleksander Suhak.



Dom Mendelsohna

**ul. Zyndrama z Maszkowic 2
offline: Dom Mendelsohna,
ul. Zyndrama z Maszkowic 2
online: live na fb.com/Borussia.
Olsztyn
4 listopada, godz. 17**

Festiwal Mendelsohna: kraina cieni

Na wieczór autorski na Festiwalu Mendelsohna przyjedzie do Olsztyna pisarz miejski z 2019 r. Marcel Krueger. Autor zaprezentuje fragmenty esejów o Olsztynie, które pisał podczas lockdownu w 2020 i 2021 r., opowie także o swojej niegasnącej fascynacji „swoim” Olsztynem i jego mieszkańcami. Po raz pierwszy przedstawi publicznie fragmenty najnowszej książki „Schattenland” („Kraina cieni”), która opowiada o jego prapradziadku i polskim szpiegu Franzu Nerowskim z Łęgajna k. Barczewa. Książka ma się ukazać w 2022 r.

Marcel Krueger mieszka w Irlandii i pracuje jako autor, tłumacz i redaktor. Koncentruje się na historii Europy i tematach takich jak tożsamość, pamięć i migracja. Pisz m.in. dla The Guardian, Süddeutsche Zeitung i CNN Travel, a w maju

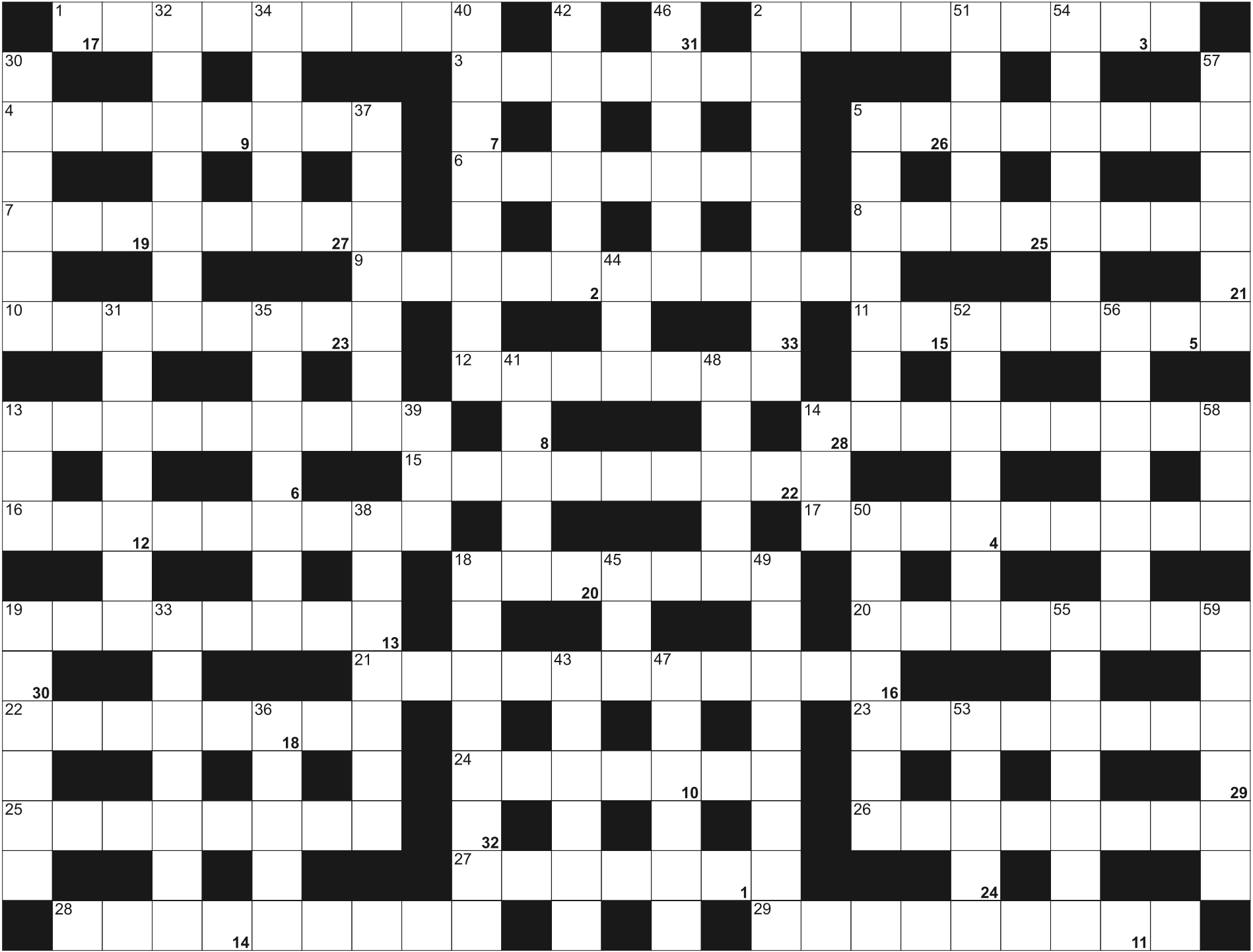


2021 r. w wydawnictwie Reclam Verlag ukazała się jego najnowsza książka „Islandia. Eine Insel und ihre Bücher”.

Spotkanie będzie transmitowane na FB Borussia.Olsztyn i kanale YouTube Borussia Olsztyn.

**offline: Dom Mendelsohna,
ul. Zyndrama z Maszkowic 2
online: live na fb.com/Borussia.
Olsztyn
5 listopada, godz. 17**

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litere z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																					</
--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	----

POZIOMO: 1) wystój sceny teatralnej; 2) grecki półwysep z Koryntem; 3) młode lwy; 4) powieść Emila Zoli; 5) główna grupa etniczna Afganistanu; 6) bieg w wyścigach konnych; 7) czytanie z listów Apostolskich w czasie mszy; 8) dwumiejscowe auta sportowe bez dachu; 9) pływające lotniska; 10) zakład górniczy; 11) świeckość, bezwyznaniowość; 12) rozwidlenie dróg; 13) ... madagaskarski "drzewo podróżników"; 14) Masina, żona Federico Felliniego; 15) główne miasto Katalonii; 16) czterolistny symbol szczęścia; 17) kawaler z odzysku; 18) pomnik w kształcie słupa; 19) sprawdzian ortograficzny; 20) francuska wyspa z latarnią Créac'h; 21) naukowiec badający szczątki roślin i

zwierząt; 22) hydrokortyzon; 23) promieniowanie; 24) osoba odkładająca niewielkie sumy pieniędzy; 25) obywatel Armenii; 26) podrabia banknoty; 27) wyścigi gokartów na specjalnych torach; 28) sypie zimą drogi piachem; 29) ustąpienie, dymisja króla
PIONOWO: 2) sąsiad Argentyny; 5) włoski producent opon; 13) będzie z niego kwiat; 14) duży garnek; 18) Pteris, paproć; 19) tytuł naukowy; 30) wrzawa, tumult; 31) pieczywo o korzennym smaku; 32) Edukacji Narodowej lub wyborcza; 33) grubsza od żyły; 34) brzeg kapelusza; 35) homarzec inaczej; 36) Zenon dla przyjaciół; 37) górny bieg rzeki Kongo; 38) niemiecki producent

autobusów; 39) amerykańska liga koszykówki; 40) kuzyn krokodyla; 41) granice miasta, obszar; 42) najłabsze w szachach; 43) imię Zagłoby; 44) tatarski lub chrzanowy; 45) roślina na obrusy i ubrania; 46) zawija do portu; 47) najwyższy wulkan wyspy Kunaszyr; 48) imię Alzheimera; 49) pancerz, zbroja kolcza; 50) aparat do pomiarów topograficznych; 51) karma dla trzody; 52) pod świerkami i sosnami; 53) cel dla golfisty; 54) zeszytik na zapiski; 55) sędziwy mężczyzna; 56) belgijskie miasto z muzeum Jamesa Ensora; 57) na psie i kocie; 58) pierwszy mężczyzna w mitologii nordyckiej; 59) buzie

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów



- docieramy do 1400000 odbiorców
- wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam
- dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach
- zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491-2x8a-M

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM 2-pokojowe 43-metrowe mieszkanie na Zatorzu, cena 239 tys. tel. 604-512-498

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

PRACOWNIK fizyczny, Dorotowo, 503-103-703

USŁUGI

budowa | remont

ADAPTACJE, remonty, wykończenia tel. 501-481-210

CYKLINOWANIE podłogi + schody, 507-306-262

DACHY, 579-112-988

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

!!! SKUP BYDŁA(KAŻDEGO), GOTÓWKA, SZYBKİ ODBIÓR, 512-235-693

SKUP ZBÓŻ KUPI! zboża paszowe, konsumpcyjne. Tel. 606-505-511

BIZNES

POŻYCZKI (89) 535-30-78

GLAZURA, hydrauliczne, 669-336-031

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE, docieplanie, wymiana okien, 793-164-163

ŻALUZJE, rolety, naprawa okien, 89 541-35-00; 504-720-494

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

PRODUKTY ROLNE



nie musisz
wychodzić
z domu...

eprasa.pl 898d5b98ff

Pocieszając przyjaciół, nie mów nic, bo słowami i tak nic nie zdziałasz. Dziel z nimi smutek w ciszy. Swoją obecnością wyrażasz wszystko, co chciałbyś im powiedzieć...

Łącząc się w bólu

**z Leszkiem i Alą
Glińskimi**

po śmierci

Mamy i Teściowej

wyrazy głębokiego współczucia

składają Zdzisia i Tadeusz, Krysia i Mirek,
Jagoda i Janusz, Halina i Andrzej

3885210pb1-A -P

*Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach*

Koleżance

Iwonie Kacprzak

wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy

w imieniu

Członków Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych
w Olsztynie oraz pracowników biura
składa Maria Danielewicz

3882210pb1-a-M

Pani Dyrektor

Iwonie Kacprzak

oraz Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci innych

Dyrekcja i pracownicy

Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Olsztynie

3873210pb1-a-M

Koleżance **Annie Smyk**

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki z Działu Kontraktowania i Rozliczeń
SPZOZ MSWiA z WMCO w Olsztynie

3880210pb1-A -P

Koleżance Dr inż.

Katarzynie Pawlewicz

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci

Taty

oraz ukojenia w bólu po stracie bliskiej osoby

składają Koleżanki i Koledzy z Katedry Geografii Społeczno-
-Ekonomicznej Wydziału Geoinżynierii UWM w Olsztynie

3880210pb1-A -P



314190pb1-a -C

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 listopada 2021 r. zmarła w wieku 88 lat
Nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia i Teściowa

ś. † p. Władysława Laskowska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 4 listopada 2021 r. (czwartek)
o godz. 12.00 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 12.30
nastąpi wyprowadzenie na mszę świętą pogrzebową
do kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym
przy ul. Poprzecznej. Pograżona w żalobie rodzina

3883210pb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 30 października 2021 r. odszedł od nas
Nasz Kochany Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p.

**Zdzisław Szczepan
Kalinowski**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 4 listopada 2021 r.
(czwartek) o godz. 10.30 modlitwą różańcową
w kościele bł. Stefana Wyszyńskiego przy ul. Wilczyńskiego.
Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona o godz. 11.00.
Po Mszy Zmarły zostanie złożony do grobu
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pograżona w smutku rodzina.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

3887210pb1-A -P

Koleżance

**Hannie
Nowakowskiej**

najserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają współpracownicy
z Warmińsko-Mazurskiej
Biblioteki Pedagogicznej
im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego
w Olsztynie

3886210pb1-A -P

Panu

Andrzejowi Zastawnemu

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

Żony

składają Burmistrz Biskupca
oraz Przewodnicząca Rady Miejskiej w Biskupcu

3878210pb1-A -P

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
- *Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5** | Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne | tel. 55-236-18-02
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl | **pon.-pt. godz. 8.00-16.00.**

289190pb1-C-K

Z chrześcijańską nadzieją
na życie wieczne w niebie zawiadamiamy,
że 31 października 2021 r. odeszła do Domu Ojca
Nasza Ukochana Żona, Mama, Teściowa,
Babcia, Prababcia i Siostra

ś. † p.

Janina Frydrych

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
4 listopada 2021 r. o godz. 13.30
modlitwą różańcową w kaplicy
przy ul. Marińskiej, po czym o godz. 14.00
nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą
do kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Kopernika.

Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia
rodzina

3884210pb1-A -P

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy,
że 2 listopada 2021 r. w wieku 83 lat
odszedł od nas nasz najukochańszy Mąż, Ojciec,
Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Tadeusz Leszkiewicz

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się 4 listopada 2021 r.
w godz. od 10.30 do 11.00 w kaplicy przy ul. Poprzecznej.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 5 listopada 2021 r.
o godz. 13.00 Mszą Świętą w kościele pw. Chrystusa
Zmartwychwstałego przy ul. Żytniej 68 (Dajtki),
po której nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny
przy ul. Poprzecznej.

Rodzina

AD_2.11.21-M

Pani

**Marii
Przybyłek-Hodowskiej**

wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego
w Olsztynie

3869210pb1-A -P



dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-E-G



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

6144190pb1-a -K



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

3205200pb1-a-M



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-g-M

Uchwycone w sportowej migawce (16)

HISTORIA || Dzisiaj przypominamy Mariana Rapackiego, jednego z najważniejszych olsztyńskich trenerów, oraz trójkę olimpijczyków: żeglarzkę Monikę Bronicką, wioślarzy Roberta Sycza i Tomasza Kucharskiego oraz koszykarkę Małgorzatę Dydek.



Fot. Ryszard Jaramiński

1964 rok – zgrupowanie kajakarzy nad olsztyńskim jeziorem Krzymym. Przemawia Marian Rapacki, który w tym samym roku poprowadził polską reprezentację podczas regat olimpijskich w Tokio. W latach 1961–76 Rapacki był także kierownikiem sekcji kajakarskiej i trenerem w Olsztyńskim Klubie Sportowym. W sumie wychował około 150 medalistów mistrzostw Polski, Europy i świata. Wśród nich byli m.in. Wacław Sklinsmont, Kazimierz Nikin (wicemistrz świata na 10 000 m w 1975 roku) i Andrzej Gronowicz (wicemistrz olimpijski z Montrealu w 1976 r. w C-2 500 m)



Fot. archiwum domowe

Monika Bronicka urodziła się 4 maja 1977 roku w Olsztynie. Jako zawodniczka AZS UWM w żeglarskiej klasie Europa została dwukrotną mistrzynią Polski (2000, 2002), poza tym wzięła udział w igrzyskach olimpijskich w Sydney (2000, 14. miejsce) i Atenach (2004, 21. miejsce). Inne sukcesy Bronickiej to m.in. brązowy medal mistrzostw Europy juniorów (1996) i szóste miejsce na mistrzostwach świata (1998)



Fot. archiwum 60

Polscy wioślarze Tomasz Kucharski i Robert Sycz po powrocie z igrzysk w Atenach, gdzie po raz drugi zostali mistrzami olimpijskimi (wcześniej złoty medal wywalczyli w 2000 roku w Sydney). Para ta zdobyła też dwukrotnie mistrzostwo (1997, 1998) i trzykrotnie wicemistrzostwo świata (2001, 2002, 2003)



Fot. Grzegorz Czykwin

Sezon 2002/03 ekstraklasy koszykarek: olsztyńska łączność kontra VBW Clima Gdynia. W tle z numerem 12 akcję obserwuje Małgorzata Dydek, która prawdopodobnie była najwyższą grającą zawodowo koszykarką na świecie (jej wzrost podawany w mediach wahał się od 213 do 218 cm). W 1999 roku z reprezentacją Polski wywalczyła mistrzostwo Europy, a na igrzyskach olimpijskich w Sydney (2000) zajęła ósme miejsce. Poza tym występowała w klubach we Francji, Hiszpanii, Rosji i USA. Karierę zakończyła w 2008 roku, natomiast trzy lata później niespodziewanie zmarła – przyczyną zgonu było zatrzymanie akcji serca

W Iławie szczypiorniści polubili pewien fotel

II LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH || Jeziorakowi ewidentnie spodobało się na fotelu lidera. W 7. kolejce iławianie ograli AZS Gdańsk i dzięki lepszemu bilansowi bramkowemu wyprzedzają Sambora Tczew. Niestety, przegrali ekipy z Morągą i Bartoszcyc.

• Jeziorak Iława – AZS Fahrenheit Gdańsk 31:29 (17:10)

JEZIORAK: Prorok, Pająk, Dudek – Cichocki 11, Jaworski 5, Prietz 3, Żurawski 3, Malinowski 2, Werra 2, P. Dembowski 2, J. Dembowski 1, Zembrzycki 1, Szczawiński 1, Trautsolt, Minder, Jadanowski

Iławianie od początku przeważali, o czym świadczy siedmiobramkowa przewaga wypracowana w pierwszej połowie. Po 40 minutach i rzucie Cichockiego było jeszcze lepiej, bowiem Jeziorak prowadził już 25:16. Ponieważ sprawa zwycięstwa była już przesadzona, trener Marek Woronowicz dał szansę zmiennikom. Była to jednak też szansa dla gości, którzy z niej skwapliwie skorzystali, znacznie odrabiając straty. Ostatnie dziewięć minut iławianie przegrali 1:6.

• Jedyńka Kodo Morąg – Autoinvest Wybrzeże Gdańsk 25:29 (10:14)

JEDYNKA: Kozłowski 8, Rogala 6, Karwowski 3, Idzikowski 3, Giżyński 2, Liszewski 1, Kowalski 1, Kosiński 1, Bartnicki B., Bartnicki G., Bartnicki J., Golon, Koprowski, Majek, Zalewski

Cieężko było wskazać faworyta, bo obie ekipy miały przed meczem po 9 punktów. Ostatecznie gospodarze przegrali czterema bramkami. - Tym



Fot. Mateusz Partyga

Po zwycięstwie z AZS Gdańsk Jeziorak pozostał na szczycie ligowej tabeli

razem zagraliśmy ambitnie, walecznie i ofiarnie, czyli były te elementy, których brakowało nam w poprzednim meczu przegranym w Bartoszczycach - mówi trener Krzysztof Farjaszewski. - Niestety, jednocześnie popełniliśmy dużo błędów. Indywidualne wpadki złożyły się na całość, czyli przegraną. W drugiej połowie, w okolicach 50. minuty, doszliśmy rywala na dwie bramki, jednak nie potrafiliśmy doprowadzić do remisu w meczu z młodzieżą Wybrzeża, którą wspierało dwóch bardzo doświadczonych grających trenerów.

• Sambor Łatocha Agropom Tczew – BSMS Bartoszyce 30:26 (17:14)

BSMS: Stankiewicz, Gryczka – Pałasz 8, Borysiuk 6, Tokarz 6, Habiński 3, Dziakiewicz 2, Lasota 1, Możejko, H. Działo, Lewandowski, B. Działo, Ostrowski, Sokółski, Trebliński, Dyszkowski

W 1. minucie do siatki trafił Tokarz i było to jedyne prowadzenie gości w tym meczu. Po 5 minutach gospodarze wygrywali 4:1, ale ekipa BSMS ambitnie starała się odrobić straty - w 18. min było tylko 10:9 (Borysiuk wykonał rzut karny), w 20. min - 11:10 (Tokarz), w 23. min - 13:12 (Tokarz), a w 26. min - 14:13 (Pałasz). Niestety, końcówka pierwszej połowy należała do Sambora, który znowu odskoczył na trzy trafienia.

Po przerwie przewaga gospodarzy wzrosła do pięciu bramek (19:14, 24:19), ale bartoszczycanie nie rezygnowali i w 51. minucie po rzutach Pałaza (2), Tokarza i Habińskiego było jedynie 24:23. Amógł być nawet remis, niestety, Borysiuk nie wykorzystał rzutu karnego.

W tym momencie Sambor wrzucił jednak wyższy bieg i ponownie odjechał na bezpieczną odległość (27:23). W efekcie goście mecz z niepokonanym faworytem przegrali, ale wstydu nie było, bo do tej pory większe problemy Sambor miał jedynie z AZS Fahrenheit Gdańsk, z którym na wyjeździe wygrał tylko 24:23.

• Inne wyniki 7. kolejki: AZS UKW Bydgoszcz – MKS II Grudziądz 34:23 (15:11), Handball Czersk – Pogoń Handball Szczecin 29:30 (15:15), Szczypiorniak II Olsztyn pauzował.

ZICO, DRYH

PO 7 KOLEJKACH

1. Jeziorak*	18	208:148
2. Sambor*	18	194:158
3. Handball*	15	158:134
4. Pogoń	15	202:186
5. Wybrzeże	12	213:198
6. AZS Gdańsk*	9	173:164
7. Jedyńka*	9	178:184
8. AZS UKW*	4	176:177
9. Bartoszyce	3	166:192
10. Szczypiorniak II*	2	148:186
11. MKS II	0	163:252
* mecz mniej		

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA || Prowadzony przez trenera Fabiana Wielickę Huragan Morąg wywalczył awans do Makroregionalnej Ligi Juniorów, która jest zapleczem Centralnej Ligi Juniorów, a więc najwyższej klasy rozgrywkowej dla drużyn z tej kategorii wiekowej.

Młodzi piłkarze z Morąga w rundzie jesiennej sezonu występowali w grupie 2 ligi wojewódzkiej. Drużyna trenera Wielicki

rozgrywki na tym etapie zakończyła na drugim miejscu (pierwszy był Jeziorak Iława), a to oznaczało, że Huragan wywalczył prawo gry w barażach o Makroregionalną Ligę Juniorów.

O awansie zadecydował mecz z Tęczą Biskupiec. Po pierwszej połowie był bezbramkowy remis, ale po zmianie stron gospodarze zdobyli dwie bramki i tym samym wywalczyli upragniony awans!



Fot. archiwum klubu

Radość juniorów Huraganu Morąg

• Huragan Morąg – Tęcza Biskupiec 2:0 (0:0) 1:0 – Kołodziej (52), 2:0 – Zmiarowski (62)

Mecze Makroregionalnej Ligi Juniorów będą rozgrywane wiosną 2022 roku.

SPORT W TV || **Piłka nożna.** Liga Mistrzów: Liverpool – Atletico Madryt (20.55 TVP Sport); PP, 1/16 finału: GKS Tychy – Wisła Kraków, Korona Kielce – Stomil Olsztyn (13.30, 16 Polsat Sport).

ZICO

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA || Paulo Sousa powołał kadrę Polski na mecze eliminacji do mistrzostw świata z Andorą (12 listopada, godz. 20:45) oraz Węgrami (15 listopada, godz. 20:45).

• **Bramkarze:** Kamil Grabara (FC København, Dania), Łukasz Skorupski (Bologna, Włochy), Wojciech Szczesny (Juventus Turyn, Włochy).

• **Obrońcy:** Jan Bednarek (Southampton, Anglia), Bartosz Bereszynski (Sampdoria, Włochy), Matty Cash (Aston Villa, Anglia), Paweł Dawidowicz (Hellas Verona, Włochy), Kamil Glik (Benevento, Włochy), Robert Gumny (Augsburg, Niemcy), Michał Helik (Barnsley, Anglia), Tomasz Kędziora (Dynamo Kijów, Ukraina), Tymoteusz Puchacz (Union Berlin, Niemcy), Maciej Rybus (Lokomotiw Moskwa, Rosja).

• **Pomocnicy:** Przemysław Frankowski (Lens, Francja), Kamil Jóźwiak (Derby County, Anglia), Mateusz Klich (Leeds, Anglia), Grzegorz Krychowiak (Krasnodar, Rosja), Karol Linetty (Torino, Włochy), Jakub Moder (Brighton & Hove Albion, Anglia), Przemysław Płacheta (Norwich, Anglia), Damian Szymański (AEK Ateny, Grecja), Piotr Zieliński (Napoli, Włochy).

• **Napastnicy:** Adam Buksa (New England Revolution, USA), Robert Lewandowski (Bayern Monachium, Niemcy), Arkadiusz Milik (Olympique Marsylia, Francja), Krzysztof Piątek (Hertha Berlin, Niemcy), Karol Świderski (PAOK Saloniki, Grecja).

TENIS || Kolejny sukces Olafa Pieczkowskiego! Tym razem olsztynianin zwyciężył w turnieju ITS Juniors Vízsló Tramp Cup zorganizowanym w węgierskim Szekesfehervar. W finale Pieczkowski (KT Jakubowo Olsztyn) gładko ograł Włocha Petera Buldoriniego. – Był to turniej drugiej rangi – wyjaśnia trener Mikołaj Borkowski. – Czyli teraz Olaf ma już zwycięstwa w imprezach wszystkich rang: zaczynał od wygrania „piątki”, potem były czwarta i trzecia, następnie w sierpniu w Serbii odniósł wielki sukces, zwyciężając w turnieju pierwszej rangi, a teraz dołożył do kompletu wygraną „dwójki”. Na Węgrzech Olaf – paradoksalnie – spore problemy miał w pierwszej rundzie, w której zaczął od przegrania seta 1:6. Ciężko było jeszcze w półfinale, natomiast w decydującym meczu olsztynianin oddał rywalowi jedynie jednego gema! W efekcie w światowym rankingu juniorów jest już w czwartej



dziesiątce, ale że niedługo w zestawieniu nie będą się liczyć tenisiści z rocznika 2003, więc Pieczkowski (rocznik 2004) po nowym roku powinien w rankingu znacznie awansować. Obecnie duet Pieczkowski-Borkowski jest w Turcji, gdzie tenisista z Olsztyna weźmie udział w dwóch lub trzech turniejach seniorskich (pierwszy mecz rozegra już dzisiaj). – Zazwyczaj o tej porze Olaf grał już na kortach twardych, ale tym razem zostaliśmy na kortach ziemnych, bo w planach są dwa duże turnieje na Florydzie, w tym na przełomie listopada i grudnia Orange Bowl, czyli nieoficjalne mistrzostwa świata juniorów – wyjaśnia trener Borkowski.

• Wyniki Olafa Pieczkowskiego na Węgrzech, I runda: 1:6, 6:4, 6:1 z Alejandro Bancalari (Chile); II runda: 6:1, 6:1 z Erikiem Verdesem (Rumunia); ćwierćfinał: 6:3, 6:3 z Stepanem Mrozkiem (Czechy); półfinał: 6:7, 6:3, 7:5 z Gerardem Lee (Korea Południowa); finał: 6:1, 6:0 z Peterem Buldorinim (Włochy).

FUTSAL || W 8. kolejce Ekstraklasy Constract Lubawa na wyjeździe wygrał 9:2 z Górnikiem Polkowice. Gole dla gości zdobyli: Luan (9), Jakub Raszkowski (12, 15, 23), Pedro Silva (13), Lucas (18), Bartłomiej Piorkowski (28, 32), Sebastian Grubalski (31).

• **Inne wyniki:** Futsal Leszno – FC Toruń 7:1, Red Devils Chojnice – Słoneczny Stok Białystok 2:2, AZS UW Wilanów – Piast Gliwice 3:5, LSSS Łęborg – Red Dragons Pniewy 0:1, Legia Warszawa – Futsal Team Brzeg 2:3, Dreman Opole Komprachcice – Clearex Chorzów 5:1, AZS UG Gdańsk – Rekord Bielsko-Biała 3:10.

PO 8 KOLEJKACH		
1. Rekord	21	50:16
2. Piast	21	31:20
3. Constract	20	46:19
4. Dreman	19	31:15
5. Legia	12	24:17
6. Leszno	11	31:23
7. AZS UW	11	32:25
8. Red Dragons	10	22:24
9. FC Toruń	10	24:30
10. Clearex	9	20:23
11. Brzeg	8	23:31
12. Białystok	8	21:30
13. Łęborg	7	22:30
14. Red Devils	6	18:33
15. AZS UG	4	20:44
16. Górnik	4	20:55

TENIS STOŁOWY || W męskiej Superlidze ważny mecz przegrały ostródzkie Morliny.

• **Morliny Ostróda – Poltarex Pogoń Łęborg 0:3**
Łukasz Sokołowski – Bogusław Koszyk 0:3 (–9, –8, –9), Kacper Petaś – Kwangil Baek 1:3 (–8, 10, –6, –5), Przemysław Walaszek – Adam Dosz 2:3 (–8, –12, 6, 7, –6)

• **Inne wyniki:** Energa Manekin Toruń – Sokołów SA Jarosław 3:1, Polonia Bytom – Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki 3:1, Olimpia-Unia Grudziądz – Poltarex Pogoń Łęborg 3:1, Dartom Bogoria – Akademia Zamojska 3:0, AZS AWFIS Bałta Gdańsk – Energa Manekin 1:3, Global Pharma Orlicz Suchedniów – Olimpia-Unia 1:3.

SUPERLIGA		
1. Gwiazda	23	27:12
2. Bogoria	23	27:13
3. Manekin	23	26:14
4. AZS AWFIS	17	22:18
5. Sokołów*	16	22:16
6. Politechnika*	15	20:17
7. Dekorglass	15	17:20
8. Polonia*	14	20:19
9. Grudziądz	14	19:23
10. Dojlidy*	12	18:22
11. Suchedniów*	10	16:22
12. Akademia	9	15:24
13. Morliny*	6	12:22
14. Pogoń	4	8:27

* mecz mniej

W I lidze kobiet (grupa północna) zacięty mecz rozegrano w Lidzbarku Warmińskim,

• **Polmlek OSIR Lidzbark Warmiński – Euromax Białystok 6:4**
Natalia Bogdanowicz – Monika Tereszkievicz 3:0 (1, 1, 1), Weronika Bobek – Karina Kuwerska 3:2 (–7, –9, 8, 5, 8), Bogdanowicz – Kuwerska 3:0 (5, 1, 2), Bobek – Tereszkievicz 1:3 (–7, 7, –7, –11), Julia Szymczak – Klaudia Nawrocka 3:1 (7, –12, 3, 6), Milena Stefanowicz – Iwona Żyła 1:3 (–4, –2, 11, –9), Szymczak – Żyła 3:0 (1, 9, 2), Stefanowicz – Nawrocka 0:3 (–2, –1, –4), Bogdanowicz-Szymczak – Tereszkievicz-Nawrocka 3:0 (7, 5, 9), Bobek-Stefanowicz – Kuwerska-Żyła 0:3 (–9, –9, –5).

• **Inne wyniki:** Energa Mar-Bruk Luzino – MRKS Gdańsk 6:4, Energa Manekin Toruń – Chrobry Międzyzdroje 0:10, Luvena Luboń – Dojlidy Białystok 8:2, Stella Gniezno – Agro Sieć Chełmno 4:6, Euromax Białystok – Luzino 1:9.

I LIGA		
1. Chrobry	9	36:14
2. Luzino	8	32:18
3. Polmlek*	7	26:14
4. Luboń*	5	23:17
5. MRKS	4	26:24
6. Chełmno**	3	15:15
7. Euromax	3	19:31
8. Dojlidy**	1	10:20
9. Manekin***	0	2:18
10. Gniezno*	0	11:29

* gwiazdki oznaczają liczbę zaległych meczów

Puchar ważny, ale liga jest ważniejsza

PIŁKA NOŻNA || Stomil to ostatnia drużyna z Warmii i Mazur, która została w rywalizacji o Puchar Polski. Dzisiaj w 1/16 finału PP olsztynianie zagrają na wyjeździe z Koroną Kielce i raczej nie są faworytami. Początek meczu o godz. 16.

Podopieczni Adriana Stawskiego do 1/16 finału awansowali dzięki wrześnieowemu zwycięstwu na własnym stadionie z Sandecją Nowy Sącz. Olsztyńska drużyna wygrała wtedy 1:0 po голу Karola Żwira.

Niestety, losowanie nie było łaskawe dla Stomilu, bo trafił na kolejnego ligowego rywala, a do tego mecz odbędzie się na wyjeździe. Korona Kielce to doświadczona drużyna, która wiele sezonów grała w Ekstraklasie, a teraz chce do niej powrócić.

Natomiast Stomil jest w kryzysie - przypomnijmy, że ostatnie trzy mecze rozegrał w Olsztynie, a mimo to nie zdobył nawet jednego punktu! W efekcie drużyna znowu spadła na ostatnie miejsce w tabeli I ligi. W tej sytuacji dzisiejszy mecz Pucharu Polski szedł na dalszy plan, bo rywalizacja w lidze jest najważniejsza, a już w niedzielę do Olsztyna przyjedzie Zagłębie Sosnowiec.

- W lidze nie punktujemy, te trzy ostatnie spotkania były katastrofalne pod wieloma względami - przyznał Adrian Stawski, trener Stomilu.

- ZASTANAWIAM SIĘ MOCNO NAD SKŁADEM, PEWNIENIE SWOJĄ SZANSĘ DOSTANĄ ZAWODNICY, KTÓRZY DO TEJ PORY MNIEJ GRALI. MUSIMY ZOBACZYĆ, JAK PIŁKARZE, KTÓRZY MAJĄ MNIEJ MINUT W TYM SEZONIE, ZAPREZENTUJĄ SIĘ NA TLE TAKIEGO PRZECIWNIKA JAK KORONA.

Wiemy jak rywal gra, bo wiele meczów kielczan oglądałem, m.in. ich ostatnie spotkanie w lidze z Odra



Fot. Emil Marecki

W tym sezonie Stomil z Koroną już grał: w 4. kolejce I ligi olsztyńska drużyna na własnym stadionie przegrała 0:1

Opole. Musimy zatem zagrać bez błędów w obronie, bo Korona to drużyna z czołówek ligi. Nie pojedziemy na wycieczkę i sparing, więc zawodnicy,

którzy zagrają, muszą wykazać się stuprocentowym przygotowaniem i zaangażowaniem. Liga jest najważniejsza, ale ja nie mogę powiedzieć zawod-

nikom, że puchar jest nieważny, bo wtedy po co mielibyśmy tam jechać? Do każdego meczu podchodzimy tak, żeby wygrać, więc wyjdziemy na boisko pełni zaangażowania, ale zmienicy dostaną swoją szansę - zastrzega trener Stawski.

Olsztyński szkoleniowiec nie będzie mógł skorzystać z usług Macieja Dampca, który ma naderwany mięsień dwugłowy uda. Natomiast Jonathan Simba Bwanga, kolejny środkowy obrońca, musi pauzować za dwie żółte kartki, które zobaczył w pucharowym spotkaniu z Sandecją. Co prawda w ostatnim meczu nie zagrał Merveille Fundambu, ale jeżeli z jego nogą będzie już wszystko dobrze, wtedy w Kielcach wystąpi od pierwszej minuty.

Warto pamiętać, że w spotkaniach Pucharu Polski trenerzy mają obowiązek wystawić minimum dwóch młodzieżowców, z tą różnicą, że w lidze są to piłkarze urodzeni w 2001 roku i młodszy, natomiast w pucharze mogą grać o rok starsi.

Początek o godzinie 16, mecz na żywo będzie można obejrzeć w Polsacie Sport.

• Wobec słabej frekwencji podczas ostatnich spotkań w Olsztynie zarząd Stomilu zdecydował, że niedzielne spotkanie ligowe z Zagłębiem Sosnowiec kibice obejrzą za darmo. Żeby otrzymać bezpłatną wejściówkę należy do soboty wejść na stronę biletów. stomilolsztyn.com i pobrać darmową wejściówkę (ich liczba jest ograniczona do około 3 tysięcy). Jeśli do niedzieli jakieś bilety zostaną, wtedy będzie je można kupić w klubowej kasie po normalnej cenie, dlatego nie warto odkładać decyzji na ostatnią chwilę.